

Sroda 6. czerwca 1923.

Popularny dziennik ilustrowany.
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju. **600 Mk**
Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . 12.000 Mk
Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 13.500 Mk
Prenumerata miesięczna zagranicą. . . . 20.000 Mk
Adres: „WIEK NOWY”, Lwów, ul. Sokoła 1. 4. (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954
Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni Nr. 16.

Statystyka większości w świetle prawdy. - Rząd a spekulacje walutowe. - Monarchiści ros. wybierają cara. - Eksperymenty spirytyst. we Lwowie.

LIGA PAŃSTW SŁOWIAŃSKICH.

Berlin. (PAT). Dzienniki donoszą ze Sofii: Przedstawiciel Jugosławii w Paryżu zawiadomił jugosłowiańskie ministerstwo spraw zagranicznych, że rząd francuski wyraził życzenie, aby z okazji odwiedzin prezydenta republiki czesko-słowackiej Masaryka zwołać do Paryża konferencję przedstawicieli Małej Ententy. Rząd francuski życzy sobie, aby na tej konferencji ustalone zostało stanowisko Małej Ententy tak w sprawach politycznych jak i w sprawie odszkodowań. Przewidziany jest nadto zdaniem dziennikarzy projekt utworzenia Ligi słowiańskiej. W myśl tego projektu wszystkie państwa słowiańskie mają prowadzić wspólną politykę zagraniczną, którą zajmowałaby się specjalnie w tym celu utworzona centrala w Belgradzie lub Pradze. Centrala ta zajmowałaby się również sprawami gospodarczymi państw słowiańskich.

SEKRETARZ LIGI NARODÓW W WARSZAWIE.

Warszawa (PAT). Pan prezes ministrów przyjął dziś w południe generalnego sekretarza Ligi Narodów Sir Erica Drumonda w towarzystwie dyrektora sekcji politycznej sekretariatu Ligi Narodów Pawła Józefa Mantoux. Przed południem obaj ci panowie byli przyjęci przez ministra spraw zagranicznych.

NASTĘPSTWO PO ASKENAZYM.

Warszawa (AW). Dowiadujemy się, że pogłoski, dotyczące domniemanych zastępców prof. Askenazego przy Lidze Narodów są bezpodstawne.

—OO—

Lot Amundsena nad biegunem północnym.



Znany podróżnik i badacz bieguna północnego kapitan Roald Amundsen udał się w połowie kwietnia z Alaski w podróż do Wainwright, położonego na morzu północnym, skąd przedsięwziął lot nad biegunem do Norwegii. Po podróży tej spodziewają się rozwiązania tajemnicy bieguna północnego.

Ekspedycja, znakomicie zaopatrzona, wzięła z sobą pewną ilość eskimosów, którzy mają służyć za przewodników.

Rycina nasza przedstawia Amundsena (z prawej strony) i pilota porucznika Omdala, który prowadzić będzie samolot.

—OO—

NOWY METROPOLITA PRAWOSŁAWNY.

Warszawa (AW). Nowo wybrany metropolita prawosławny cerkwi autokefalej w Polsce Dionizy przybył do Warszawy i objął swe funkcje duchowne.

UPADEK SOCJALIZMU W AMERYCE.

Berlin. (PAT). „Vos. Ztg.” donosi z Waszyngtonu, że na kongresie partii socjalistycznej stwierdzono, że liczba socjalistów w Ameryce zmniejszyła się o 90 proc.

Do dzisiejszego numeru dołączamy dalszy ciąg niezwykle zajmującej powieści Jamesa Hay'a p. t.: „Dom bez światła“.

Program rządu.

Oświadczenie premiera Witos, które mogłoby być przedmiotem rozważań, nie udało wywrzeć głębszego wrażenia i jak czytaliśmy i słyszeliśmy, rzeczywiście też nie wywarło.

Dla małej grupy wtajemniczonych nie zawierało ono nic nowego, więc też dla nich ciekawem nie było.

Znaczniejsza grupa popierających obecną rząd spodziewała się, że dowie się coś istotnego o tajemniczym pakcie, który przecież musiał zawierać coś nby program polityczny. Tych spotkał zawód. Lewica natomiast bawiła się bardzo dobrze.

Największy śmiech powstał na sali, kiedy premier zapowiedział, że rząd będzie zwalczał spekulację i inflację drożyznianą. Drugim punktem kulminacyjnym przemówienia — jeśli idzie o momenty wesołe — był ustęp traktujący o gospodarce leśnej. Rozległy się w Izbie głośnie okrzyki: „Dołkidy”. Z tą gospodarką leśną jednak trzeba będzie istotnie coś zacząć robić. Kresowe lasy są przedmiotem skandalicznej i zbrodniczej gospodarki rabunkowej. Premier Witos w swoim przemówieniu nie uwzględnił „zwischenrufów”, np. zapytania, co będzie z eksportem św. J.

Jeżeli poszczególne ustępy wywoływały uwagi i docinki przeciwników, to całość przemówienia pozostawiała wrażenie czegoś niedopowiedzianego i przemilczanego. Wiadomym jest przecież, że prawica zawarła z Piastem pakt, który jest konspiracyjną umo-

wą, dzieleniem się rządami. Jednym z punktów tej umowy było np. usunięcie J. Piłsudskiego, sformułowane w ten sposób, że najwyższe stanowiska wojskowe piastować mogą tylko fachowi wojskowi.

Jest więc rzeczą zrozumiałą, że oświadczenie premiera było tylko zupełnie ogólnikowym. Nie nadaje ono obecnemu rządowi w żadnym kierunku specjalnego profilu. Rząd obecny stara się zachować pozory bezpartyjnego, względnie ponadpartyjnego. Dlatego też oświadczenie unikało wszelkich momentów, któreby zdradzały t. zw. ideologię tej czy owej strony. Deklaracja wyraźnie oświadczała, że rząd nie uważa się za partyjny. Wszelako słyszeliśmy też, że rząd uważa się dlatego za wyższy i lepszy od poprzedniego iż partje ponoszą zań odpowiedzialność. Ta sprzeczność to drugi moment bardzo niesympatyczny w oświadczeniu, obok jego nie-szczerości, odnośnie do tajemnego paktu.

Była jednak w przemówieniu premiera nuta tragikomiczna, tj. kwestia odnoszenia się do mniejszości narodowych. Bo trzeba to sobie dobrze i gruntownie zważyć!! Poseł Witos, premier za zgodą prawicy, premier rządu w znacznej części endeckiego uważał, że główną przewiną premiera Sikorskiego, że ten zajmował zbyt ostre stanowisko wobec mniejszości narodowych. Pod adresem mniejszości narodowych mówił też premier Witos bardzo słodko i miło, celem pozyskania sobie ich względów dla wątpliwej czystopolskiej większości. Zatem to, co stanowiło główną ostoję programu „narodowego”, ostry kurs w odniesieniu do mniejszości narodowych, uległo zasadniczej modyfikacji, co

się już zresztą przebiega z tonu artykułów prasy pravicowej.

Jedną obietnicą realną: nie będą tolerowane nielegalne organizacje, które chciałyby szerzyć terror. Sądząc z wynurzeń polityków pravicowych, takich organizacji nie było i niema w Polsce, a gen. Sikorski walczył z wiatrakami i prześladował niewinne wybryki. Widocznie premier Witos inaczej o tem sądzi. Ale co ważniejsze, że zgodzono się, żeby głośno o tem mówić.

Zlot Sokolstwa całej Polski w Cieszynie na Śląsku.

W dniach 29 i 30 czerwca oraz 1-go lipca br. odbędzie się w Cieszynie na Śląsku Zlot Sokolstwa z wszystkich ziem polskich. Powinny popłynąć zwarta falą ku zachodnim kresom Rzeczypospolitej nieprzejrzane tłumy gorących serc sokolich, by tu w prastarej ziemi Piasta, przywróconej po długotrwałej niewoli w imię dziejowej sprawiedliwości na Ojczyzny łono, dać zewnętrzny wyraz duchowej i fizycznej spójności i tężyzny narodowej Polaków, gotowości obrony państwowego bytu Polski.

Takie rewie Sokolstwa czeskiego odbywano i święcono nad Wełtawą bardzo często przed wojną, nie szczędząc i ryzykownych wysiłków i wysoce ofiarnych wydatków celem jak najbardziej uroczystego i poważnego zamyślenia pocucia swego narodo-

Bronisława Rychter Janowska.

MOJE LISTY

(Ciąg dalszy.)

Mieści się tu także kasyno i klub towarzyski, w sali balowej, odbywają się taniec, zapowiedziano też szereg koncertów i odczytów a teatr obejmuje dyrektor Grodzicki z Lublina.

Przepyszne aleje, wiodące na Siedliska wśród niebotycznych świerków, pełne są ukąsających gwaru kuracjuszy. Z czasem miejscy wycieczkowe, jak Kopciowa i inne, połączone będą tranwajem elektrycznym, co ułatwi mniej zamożnym korzystanie z widoku, jaki się stamtąd rozciąga.

Zamknięty w wąwozie górskim zród musi z konieczności rozbudowywać się na stokach gór i wzgórzach. Gorączkę tego rozbudowywania widać na każdym niemal kroku, zwłaszcza część za kościołem ku Tyliczowi staje się obecnie punktem fabryki budowlanej. Wille braci Klimczaków, i świeżo powstała willa Rożankowskich dominują swoim położeniem nad całym zrodem.

Właściciele wille i pensjonatów z pośpiechem starają się wille swe ukazać w najświetniejszym blasku.

Wszędzie też widać wykończanie robót przy odświeżaniu domów. przyprowadzanie

do porządku małych ogrodów i skwerów, obecnie przyozdobionych jeszcze w wiosenną szatę kwiatów kwitnących wisien i jabłoni. Tu i ówdzie zapłoni się w oknach kwiat geranium, na rabatach rosną żonkille, narcyzy i tulipany. Piękna jest wiosna w Krynicy i obecny sezon można nazwać najszcześniejszym i najpiękniejszym.

Obowiązki zakładowego lekarza pełni Dr. Ksawery Górski, zastępujący równocześnie nieobecne Dra Jasińskiego w hydropatii, pozatem mamy wielu znanych i że tak się wyrażę zasiedziały lekarzy krynickich, jak Dr. Dębicki, Dr. Cercha, Dr. Wąsowicz, Dr. Lewicki i inni.

Gości, jak na pierwszy sezon, pemo. Od dni Włku przebywa tu gł. komisarz minist. pan Dr. Łodyński z żoną i czarującą córeczką, nadradca kolei państw. Dr. Józef Sławkowski z żoną, hr. Baworowski, hr. Szembekowie, goście amerykańscy, finansiera ostatnich czasów osobistości ze sfer wojskowych, wiele pięknych dam eleganckiego świata, młodzieńców dziewczątek, które jak wiosenne kwiaty, rozsypane po zdrojowisku, pełne uśmiechów i radości, pociągają oczy wszystkich.

Piękną jest Krynica, gdy słońce zaleje ją blaskiem, gdy gwar beztróskiego tłumy rozchodzi się echem na tle serenad i fragmentów z „Carmen” i „M. Butterfly” czy „Bajadery”, znakomitej orkiestry zdrojowej. — Jaśnieją i promieniają twarze, błyszczą oczy, falują rozradowane serduszka, wiatr wiosen-

ny igra załotnie z barwnymi toaletami, krąży różnej krew i radość się uśmiecha...

Krynica powstająca a Krynica obecna to księża, na której kartach zapisały się wiekopomne nazwiska. Należy do nich Diettel, ostatnio nigdy dla Krynicy niewygasłej pamięci Dr. Henryk Ebers.

Nie wolno przemilczać zasług wielkiego przyjaciela i obrońcy Krynicy, która zawdzięcza mu swe ocalenie. Dr. Ebers, urodzony w r. 1856 w Muloz we Francji, synu śp. Dra Henryka, lekarza b. wojsk. polsk. i Pauliny z Kossowiczów, uzyskał dyplom Dra med. w 1881 r. w Krakowie, dalsze studia odbywał w Wiedniu i w Paryżu. Od roku 1885 był kierownikiem zakładu wodoleczniczego w Krynicy, gdzie stałe ordynował podczas lata aż do ostatnich chwil życia. Od roku 1897 przez sezony zimowe praktykował w Abbazji i Cirkwenicy, gdzie założył zimowy zakład wodoleczniczy polski, wreszcie na Lido pod Wenecją w takimże zakładzie.

Przez 38 lat był lekarzem Krynicy i kierownikiem zakładu wodoleczniczego. W roku 1900, gdy Krynica zaczęła doznaczać brak wody mineralnej do kąpiel, podniósł myśl głębokich wiercen dla uzyskania nowych źródeł i przedstawił władzom gotowy projekt ku temu, na podstawie ekspertyzy śp. prof. Dr. Zubera, o którą się własnym kosztem postarał.

(Dok. nast.)

wego „Ja” wobec Europy i reszty kontynentów.

Daleko jednak więcej ważki przegląd ma odbyć za parę zaledwie tygodni całe Sokolstwo polskie, w tym roku w Cieszynie na Śląsku, bo drugą z kolei rewiję sił narodowych na kresach od chwili odzyskania niepodległości. Jest to moment olbrzymiej doniosłości, o czym na pewno nie trzeba przekonywać nikogo, w kim szczerze polska krew płynie i bije patriotyczne serce. Stąd Zarząd stworzony ad hoc komitet członków Sokola II. we Lwowie, którzy organizują Zlot i zajmują się pracami przygotowawczymi w tym kierunku, liczy właśnie na owo wysokie zrozumienie i odczucie znaczenia Cieszyńskiego Zlotu wśród szerokich sfer polskiego społeczeństwa, zwłaszcza zasobniejszych, a tem samem na niezawodne moralne i materyalne poparcie.

I niewątpliwie należy żywić przekonanie że narodowo uświadomiony ogół Polaków weźmie, jak jeden mąż, żywy udział w tem wielkiem święcie sokolem całej Polski, o ile nie przez bezpośredni wyjazd w danym czasie do Cieszyna, to składając w ofierze na rzecz Zlotu w miarę możliwości finansowej odpowiednio kwoty w gotówce. Chodzi przede wszystkim o umożliwienie podróży niezamownym druhom, na co przecież Sokół, jako taki potrzebnych funduszy nie posiada, gdyż będą to koszty ogromne, a jednakowoż ze względu na naszą narodową godność i prestiż, konieczne!

Niedługo zatem zleca się na Cieszyńskim Śląsku, niby „czułe żurawie” dziesiątki tysięcy polskich Sokolów. Ażeby Zlot ten wypadł imponująco przed światem, winno to być zarówno rzeczą ambicji i serca prawego Polaka, jak i głębokiej troski narodowej. — Dlatego zestrzelmy myśl w jedno ognisko i ofiarujmy, ile nas tylko stać, na cele Zlotu naszych chlubnych zastępów sokolich w Cieszynie.

Nakazuje nam to obowiązek narodowy.

Datki przyjmie Komitet zlotowy Sokola II. we Lwowie, ul. Kętrzyńskiego 1. 32.

Znakomity uczony czeski we Lwowie.

Przez trzy dni ostatnie gościł świat naukowy Lwowa znakomity uczony czeski i wypróbowanego przyjaciela Polski, prof. uniwersytetu praskiego dr. Jarosław Bidlo. Prof. Bidlo jest wybitnym badaczem historii wschodniej Europy, między innemi i Polski, a wśród jego prac znajduje się wiele, poświęconych polskiej kulturze dawnych wieków, zwłaszcza reformacji i stosunkom polsko-czeskim.

Na przyjęcie zasłużonego uczonego i polonofila zebrało się w sobotę popoł. w Czytelnicy Hotelu Krakowskiego — z inicjatywy „Polski. Tow. Historycznego” — grono historyków i pracowników naukowych lwowskich, wśród nich profesorowie: Bałzer, Abraham, Finkel, Zakrzewski, Ptasnik, Czekanowski, Połach, dyr. Ossolineum Bernacki, dyr. Archiwum miejsk. Dr. Czołowski, prof. Mo-

delski, dr. Hartleb, dr. Lempicki, Urbaniski, Rachwał i inni.

Na milej, długiej pogawędce o sprawach naukowych upłynął ten wspólny podwieczorek, przyczem prof. Bidlo udzielał ciekawych informacji o stanie naukowych badań historycznych w Czechosłowacji, o życiu i pracach tamtejszych uczonych i uniwersytetów, dowiadując się wzajemnie o także stosunki i sprawy w Polsce.

Poza tem uczony czeski zwiedził w czasie swego pobytu we Lwowie dokładnie nasze miasto, zwłaszcza jego instytucje naukowe, a wzorzącej niedzieli odbył w towarzystwie kilku profesorów wycieczkę do Brzuchowic.

(Prof. Bidlo wyjeżdża ze Lwowa do Lublina, poczem odwiedzi i inne miasta polskie.

Pobyt znakomitego uczonego w Polsce, jego szczerza i stara już przyjaźń dla Polski, przyczyni się bez wątpienia do wzmocnienia węzłów kulturalnych i naukowych między Polską a Czechosłowacją, węzłów mających swoje wielkie tradycje.

Uroczysty poranek w teatrze.

Gdyby do Lwowa zjechało variete pod „Czarnym Psem”, produkujące „nagie tańce” lub pan Iks-ypsylon, wywoływacz duchów, kasa z pewnością nie nastarczyłaby biletów, a żywe, fikające i wijące się ogonki opłatałyby locum circensium, niżem wąż morski. Ale, że niedzielny afisz zapowiedział skromnem literami „poranek muzyczny - wokalny”, więc publiczność zaledwie skromną delegacją raczyła zaszczyć produkcje. Po wojnie spotykamy się z tem „zamilowaniem” do rzeczy szlachetnych i pięknych często, więc dziwić się trudno. A szkoda, bo niedzielny poranek na cel gimnazjum jubil. im. Komisji Eduk. w Brzuchowicach, odniósł naprawdę artystyczny sukces, który jest zasługą wykonawców a więc w pierwszej linii artystów Opery i bawiącego na gościnnych występach p. Kaczmar, chóru Sem. żeńskiego, uczniów konserw. prof. Cetnera i Friemana, orkiestry mandolinistów P. S. N. itd.

Doprowadzenie poranku do skutku jest dziełem nieustrudzonego sekretarza Komitetu prof. M. Budzanowskiego.

W pięknie pomyślanem i głęboko, patriotycznie ujętem słowie wstępem dał wyraz polskiej myśli narodowo - twórczej na polu wychowania młodzieży ks. prof. dr. Cierniewski, poczem nastąpiły produkcje chóru Sem. żeńskiego pod wytrawnym kier. prof. W. Adamczaka. Na scenie zakwitły żywe kwiaty w postaci przybranych w biel dziewczątek, które odśpiewały pieśni Kotarbińskiego, Galla, Żukowskiego itd. Uczniowie konserw. prof. Cetnera i Friemana pp. Ludwiżanka, Kędzierzawska i Haniszewska (duet skrzypcowy z fortep.) odegrali wspaniałe Bacha: „Vivace”, „Largo ma non tanto” i „Allegro”. P. Włodzimierz Kaczmar, gość Opery naszej zabłysnął talentem swym w ariach z Verdiego: „Don Carlosa” i „Strasznego Dwojaka” Moniuszki. Prawdziwym tryumfem pośzczycić się może p. Zofia Fedyczkowska, która hojnie — niczem brylantami — obsy-

pała słuchaczy tonami odśpiewanych przez siebie wyjątków z op. „Lakme” oraz „Sennych marzeń”. P. M. Prawdziwie, bohaterski tenor opery lwowskiej, odśpiewał arię z op. „Janek” i „Krakowiaki” Moniuszki, zbierając zasłużone oklaski. Wreszcie produkcje duetu: bałalaika ros. z gitarą (p. N. W.) i orkiestra mandolinistów P. S. N. i obfity program zakończony. Publiczność opuszczała Teatr Wielki z prawdziwem zadowoleniem estetycznem i świadomością poparcia szlachetnego celu.

St. Rayski.

Koło T. S. L. w Żółkwi.

(Od sprawozdawcy „Wiek Nowego”).

Żółkiew, 1. czerwca.

Odroczone w poprzednim tygodniu dla małej ilości zebranych członków Walne Zgromadzenie T. S. L. w Żółkwi, odbyło się ubiegłej niedzieli w sali obrad Rady miejskiej. Przewodniczył prof. gimn. St. Dworski, funkcje sekretarza pełnił prof. Kloss. Odczytany protokół zeszłorocznego Zgrom. przyjęto do wiadomości. Na wstępie zdał przewodniczący sprawę z czynności Zarządu w roku ubiegłym.

Praca kulturalno-oświatowa w powiecie żółkiewskim była wielce utrudniona głównie z powodu apatii społeczeństwa. W szczególności napotykało Koło na trudności w doborze prelegenta. Podnoszony często zarzut, jakoby tylko nauczycielstwo powołane było do prowadzenia pozaszkolnej pracy oświatowej, nie wytrzymuje krytyki. Zapewne, iż nauczycielstwo nie uchyla się od współdziałania na tem polu, nie można wszakże całego ciężaru pracy zepchnąć na barki samego tylko nauczycielstwa.

Z początkiem roku sprawozdawczego t. j. w maju 1922 zapas kasowy Koła wynosił zaledwie kwotę 103.000 mk. Pierwszą troską Zarządu było urządzenie w miejscowej szkole wyd. kursu dla dorosłych analfabetów. O uczestnictwo żołnierzy w tym kursie musiał Zarząd Koła kołatać nie tylko do dowództwa miejscowego lecz także do wyższych władz wojskowych we Lwowie i ostatecznie ilość zapisanych analfabetów stopniowo z każdym tygodniem malała, wobec czego musiano zastanowić dalsze prowadzenie kursu dla braku frekwentantów.

Praca w T. S. L. powinna iść raźniej i zataczać coraz szersze kręgi a Towarzystwo apolityczne skupiać powinno ludzi z różnych obozów i partii, których współzawodnictwo w działalności oświatowej jest nawet pożądanem, ażeby pracą tą drogą emulacji podnieść było można na poziom wyższy.

Koło miejscowe operowało bardzo szczupłymi zasobami materyjalnymi a dochody z przedsięwzięć, dorywczo urządzanych, jak z festynów, went, zbiórek ulicznych itp. obrócono w całość na cele bursy gimnazjalnej. — Bursę ta to chlubą miejsc. Koła. Mieści się ona, w będącej własnością Towarzystwa, kamienicy piętrowej, położonej przy ul. Lwowskiej. W bursie znajduje się 28 wychowanków, których opłaty miesięczne za całkowite utrzymanie i pomoc w nauce są minimalne, wahając się od 30 do 50 tys. mk., tak, że cudem tylko, rzecz można, bursę ta trzyma się jeszcze na widoku. Apel Zarządu Koła do warstw zasobniejszych, do ziemianstwa i Kół handlowych o materyjały względnie subwencje na odnowienie budynku bursy, przebrzmiały niestety bez echa. Jedynie tylko klasztor OO. Dominikanów nie poskąpił bursie materyjałów i życzliwego poparcia. Koło T. S. L. w Żółkwi, jako ognisko akcji oświatowej w powiecie, nawiązało kontakt z sąsiednimi od r. 1914 nieczyn-

nam a obecnie już reaktywowanemi Kofami w Kulikowie i Mostach W.

Jako wskazania dla przyszłego Zarządu podaje wydział ustępujący: przedewszystkiem podjęcie i pogłębienie b. zaniedbanej pracy oświatowej na wsi, przy równoczesnem dalszem prowadzeniu bursy g.m., jak również dbałość o utrzymanie całości majątku towarzystwa. Zachodzi też potrzeba rozszerzenia szczegółowej opieki nad kolonistami polskimi, narażenymi na wypadek pozostawienia ich własnemu losowi na rozliczne niebezpieczeństwa, nie wyłączając możliwości wynarodowienia żywiołu polskiego, zalanego morzem ludności niepolskiej. Kończąc swe sprawozdanie, wyraził przewodniczący podziękę dobroczyńcom i opiekunom bursy a w pierwszym rzędzie ks. prof. K. Zwolińskiemu, który jako wzorowy prefekt bursy jest duszą tej instytucji.

W dyskusji nad sprawozdaniem Zarządu zabrał głos szereg osób.

Radca p. Bon. Jarski żądał podwyższenia wkładów b. niskich wobec dzisiejszego stanu waluty. P. Cybrich, nac. urz. ziemsk., zainterpelował w sprawie założenia Czytelni T. S. L. w Niedźwiedzi dla osadników. W odpowiedzi prof. Dworski zaznaczył, że Zarząd nie proponuje podwyższenia wkładów zwyczajnych, ażeby nie odstraszyć członków z pomiędzy właścicieli od przynależności do Tow., chcący zaś wydatniej popierać jego cele mają możliwość wpisaną się w poczet członków wspierających, ewent. dożywotnych lub założycieli. Dla czytelnicy w Niedźwiedzi Zarząd Kola postarał się o książki a chodzi także o odebranie gruntu pod budowę szkoły, ofiarowanego na rzecz T. S. L. przez p. Starzyńskiego, którego sprawę objął syndyk dr. Laszkiewicz.

Do wyjazdu na wieś zgłosiło się zaledwie 3 prelegentów, koszt zaś furmanek są bardzo znaczne, więc jeśli wieś nie dostarczy podwójt bezpłatnych, to o wyjazdach tamże mowy być nie może.

Dyrektor gimnazjum p. H. Krzyżanowski, podniósł w swej przemowie, że działalność TSL. rozciągnąć się powinna głównie na lud polski, z którym kontakt jest konieczny. OO. Dominikanie zakładają w Żółkwi internat względnie bursę dla 50 uczniów gimn. Może się więc okazać, że bursy TSL. nie będzie już potrzebna, fundusze zaś, które pochłania bursy, użyć wypadnie na akcję oświatową. Pod tym względem widoczne jest w Żółkwi znaczne zaniedbanie. Należy wyteżżyć wszystkie siły nad uświadomieniem ludu, iżby lud ten nie zapominał, że jest polskim.

Rzecz dziwna, że obywatelstwo nasze, że właściciele folwarków nawet koni swych nie raczyli oharować do wyjazdu na wieś w celach oświatowych. A i rządowych także moc taką koni spoczywa w stajniach; należałoby je koniecznie przewieźć trochę a prelegenci niewątpliwie się znajdą.

P. Bielański zauważył, że nie usunięto jeszcze zabory między wsią a miastem. Praca oświatowa na wsi jest w zastoi a i w Żółkwi Kolo T. S. L. nie urządzało w r. ub. żadnych wykładów dla popularyzowania wiedzy. Żali się, że na sali nie ma obecnych członków z pośród mieszczanstwa, którego mieni się być przedstawicielem. Nie mały ludzi pracy. Co do bursy T. S. L., oświadczył się za dalszem jej prowadzeniem.

Naczelnik inspektoratu skarbu, p. Schmidt i p. Duczyniński podkreślili również potrzebę zatrzymania bursy.

Dyr. Krzyżanowski w ponownym dłuższym wywodzie stwierdził stanowczo, że wedle potrzebnej informacji u przeora klasztoru — internat dominikański przeznaczony będzie dla młodzieży polskiej a nie tylko dla kandydatów do stanu duchownego. Szkoda więc wysiłków i energii potencjalnej, zużywanej na rzecz mało produktywną. Dyr. K. przyznaje chętnie, że bursy żółkiewska jest wzorowo prowadzona i nawet ze

względów pedagogicznych istnieniu fejsze nie można się sprzeciwić; wszelako pierwszym i kardynalnem zadaniem T. S. L. jest szerzenie oświaty i uświadamianie ludu, narodowo zaniedbanego. A w tym stanie rzeczy T. S. L., utrzymując bursę kosztem b. znacznym, mija się właściwie ze swym celem, zwłaszcza, że przysparza do siebie i synów rodziców zamożnych, multimilionerów, nie potrzebujących koniecznie pomocy ze strony bursy.

Cały teren pracy narodowej leży odłogiem a właśnie placówka taka, jak T. S. L., ma w sobie wielką do spełnienia tutaj na kresach wschodnich. Mowca wskazuje na zajęcie mogące przykre konsekwencje, gdy wyzbedziemy się pieczy nad osadnikami. Bliższa nam sprawa tych kresów, niż istnienie za wszelką cenę bursy, o którą dotyka się cała praca oświatowa w Kole. Niestety szerznie się w nas częsta frazesami tylko podczas gdy w sprawach zasadniczych nieciernej wagi uprawia się politykę strusia, politykę tchórzy.

Dyr. Krzyżanowski zaproponował w końcu zwolnienie nadzw. waln. zgrom. dla rozszerzenia kwestji kontynuowania ewentualnie zwinienia bursy. W głosowaniu przeważał jednak odmienny wniosek p. Bielańskiego, żądający zatrzymania bursy mimo wszystko, temsamem więc trafne argumenty i wytrwała opinja dyr. K. nielicznemu zebraniu członków nie trafiła do przekonania.

Z kolei przyjęto do wiadomości sprawozdanie kasowe prefekta bursy a na wniosek p. Hassa im. komisji rew. udzielono zarządowi absolutorium z czynności kasowych. Wreszcie przyjęto przez aklamację, bez głosowania — obecnym spieszyło się bardzo na agitacyjny wiec „Rozwoju“ — skłonią na przede listę nowego zarządu pod dalszem przewodnictwem prof. Dworskiego.

Ignacy Fertig.

II. Zjazd przedstawicieli przemysłu cukrowniczego.

(!!) No nabożeństwie uroczystem w kościele OO. Jezuitów, uczestnicy II. Zjazdu przedstawicieli przemysłu cukrowniczego wszystkich Ziemi Polskichw liczbie ponad 100 zebrałi się dnia 3 bm. o godzinie 11 przed południem w wielkiej sali posiedzeń Izby handlowej we Lwowie pod l. 19 przy ul. Akademickiej.

Zjazd zaszczylił swą obecnością: prezydent miasta Józef Neumann, prezes Izby skarbowej Bugno, prezes Prokuratury generalnej Hamerski, generałowie D. O. K. Jędrzejewski i Linde, przedstawiciele Izby handlowej wiceprezes Thom, dyrektor Bolesław Lewicki, b. minister dr. Stesłowicz oraz dyrektor Targów Wschodnich dr. Grossmann.

Zjazd powitał: imieniem miasta prezyd. Neumann, im. Izby handlowo-przem. dyr. B. Lewicki, im. Małopolskiego Związku cukrowni dyr. dr. Habicht, który proponował na przewodniczącego Zjazdu Związku warszawskiego p. Jana Zaglencznego b. ministra handlu. Wyboru dokonano przez aklamację wśród oklasków.

Prezes Zaglenczny, objawszy przewodnictwo powołał na zastępców: ks. Andrzeja Lubomirskiego (Związek Małopolski), p. Ignacego Szczepińskiego b. ministra handlu (Kresy Wschodnie) i dyrektora Kittla (Poznańskie).

Zabrawszy głos prezes Zaglenczny podkreślał miastu i Izbie handlowej za tak serdeczne przyjęcie. Zastanawiając się nad znaczeniem przemysłu cukrowniczego, prezes Zaglenczny akcentował, że koniecznem jest stwarzanie i popieranie tego przemysłu. W interesie ludności jest, by siły robocze znalazły u nas zatrudnienie, by nie emigrowały. Państwo potrzebuje funduszy, a te daje

przemysł cukrowniczy. W Polsce rolniczej przemysł cukrowniczy daje możliwość rozwoju innym gałęziom przemysłu. Wpływ przemysłu cukrowniczego na rolnictwo jest nader wielki. Stworzono, że plody rolne zwiększają się, stwierdzono nader dodatni wpływ na rozwój żywego inwentarza, na wydajność mleka, gdyż odpadki dają paszę o wiele lepszą, aniżeli łąki. Niemniej przemysł ten przyczynia się do rozwoju komunikacji, czego dowodem są Niemcy i Czechy; wszak w Polsce przybyło już 140 kilometrów kolejek podjazdowych, z wzmocnieniem się przemysłu w mowie będącego, wzmożą się i podatki przezeń uiszczane a stanowią one jedną z największych pozycji w budżecie państwowym. Mowca nie omiął też oddziaływania przemysłu cukrowniczego na bilans handlowy, poczem przytoczył następujące daty statystyczne, a mianowicie:

Przed wojną na terenie Rzeczypospolitej Polskiej było czynnych 88 cukrowni, a to: w b. Kongresówce 54, w Wielkopolsce 26, w Małopolsce 2, na Śląsku Cieszyńskim 1, na Kresach Wschodnich 5.

Wskutek wojny 23 cukrowni uległy zniszczeniu i liczba czynnych cukrowni przedstawiała się następująco:

	w r. 1920	1921	1922	1923
	1921	1922	1923	— 1924
b. Kongresówka	37	40	43	44
Wielkopolska	24	24	24	24
Małopolska	2	2	2	2
Śląsk Cieszyński	—	1	1	1
Kresy Wschodnie	1	1	2	4
razem	65	68	71	75

W roku 1923—24 oprócz czynnych w ubiegłym roku 71 cukrowni, czynne będą jeszcze w b. Kongresówce: cukrownie Elżbietów i Strzyżów, na Kresach Wschodnich cukrownie: Karwice—Ozierany (M'zecz), Babino—Tomachowo i zapewne Żytyń Żytyń czyli Rzeczpospolita Polska będzie miała czynnych cukrowni 71+5 t. j. 76 cukrowni.

Produkcja cukru Rzeczypospolitej przedstawia się następująco:

Przed wojną (średnia z 3 lat przedwojennych) produkowano w Rzeczypospolitej Polskiej następujące ilości cukru w wartości cukru białego:

b. Kongresówka	2341226 cetn. metr.
Wielkopolska	2893262 cetn. metr.
Małopolska wraz z Śląskiem	
Cieszyńskim	134945 cetn. metr.
Kresy Wschodnie	210367 cetn. metr.

Razem 5569800 cetn. metr.

Produkcja cukru w latach powojennych (w wartości cukru białego) wynosiła w cetnarach metrycznych:

	r. 1920-1	1921-2	1922-3	1923-4
b. Kongresówka łącznie z Kresami Wsch.	474630	482507	985000	przy powiększ. + 42
Wielkopolska	1027730	984482	1626470	+ 18
Małopolska i Śląsk Ciesz.	7430	41948	72000	40 proc. + 42
razem	1509790	1508337	2683470	3756838

Przylawszy produkcję przedwojenną 5.569.800 cetn. metr., to produkcja 1920—21 równa się 27.1 procent produkcji przedw., produkcja 1921—22 równa się 27 procent produkcji przedw., produkcja 1922—23 równa się 48.2 procent produkcji przedw., produkcja 1923—24 równać się będzie 67.5 procent produkcji przedwojennej.

Zyczeniem dalszego i szerokiego rozwoju cukrownictwu Małopolskiemu, mowca wśród oklasków zakończył swe przemówienie.

Następnie odczytano telegram nadeszły od chorego posła Alfreda Chłapowskiego, poczem na

stąpiły referaty: dr. Dziadzińskiego „O kartkach i syndykatach“ i inż. Zielińskiego „O nowych środkach odbarwiających“. Podziękowawszy obu referentom za trud, prezes Zagłębiczny następnie podziękował przedstawicielom wojskowości za przybycie i zamknął zjazd o godz. 1. popołudniu.

Godziny popołudniowe poświęcił uczestnicy zjazdu na zwiedzanie miasta a wieczorem odbyła

się w restauracji Targów Wschodnich wspólna wigilia, w czasie której wygłoszono szereg toastów. Niezwykle miły nastrój wniósł do tego zebrania Chór techniki, który odśpiewał wiele pieśni, hucznie oklaskiwany przez zebranych.

W poniedziałek rano uczestnicy Zjazdu udali się na wycieczkę do Drohobycza i Borysławia a następnie do Krakowa.

„Duchy“ we Lwowie.

Interesujące eksperymenty z niezwykle utalentowanym medjum - p. Stefanją K.

Tajemnicze zjawiska. — Ciało astralne zamieszkuje duchów. — Co się dzieje w 3 dni po śmierci człowieka? — Umarli żyją? — Biała pani przechodzi przez zamknięte drzwi. — Medjum w transie. — „Żywe“ światła wśród ciemności. — Medjum ginie, gdy zranione zostanie ciało astralne. — Niezwykły wypadek zdarzył się onegdaj w domu państwa T.

(rs) W numerze „Wiek Nowego“ z 24. maja br. podailiśmy szereg interesujących szczegółów, dotyczących obdarzonego szczególnie zdolnościami medjum, którym jest 18-letnia Stefania K., zamieszkała we Lwowie przy ul. R.

Niezwykłe zjawiska, jakie medjum to jest w stanie wywoływać, rozpoczęły się, gdy Stefania ukończyła 15-ty rok życia. Rodzice jej byli początkowo zdziwieni i przerażeni pojawieniem się rzekomych duchów, z czasem jednak okazało się, że tajemnicze poruszenie się sprzętów,

Opisaliśmy również działanie siły medjum na odległość 11 mł (z Nadwornej do Lwowa), pojawianie się tajemniczej „białej pani“ (ciało astralne), która

przechodziła przez zamknięte drzwi

i wyprawiała hałas w mieszkaniu złośliwej sąsiadki i t.d.

Na propozycję kilku osób, zainteresowanych w wysokim stopniu tymi wypadkami, ojciec medjum Stefanji K. zgodził się na przeprowadzenie z swą córką

kilku eksperymentów,

których świadkami byli w prywatnym lokalu zebrane następujące osoby: Pp. Stefan Rayski, współred. „Wiek Nowego“, Leon Dyński, urzędnik bankowy, Mieczysław Prima, Józef Baran, kupiec, Michał Przywara, student gimn., Mieczysław Hugułówna, Bronisława Primowa, Gustawa Baran i Ludwika Zbarańska. W obecności tego zupełnie przypadkowo i zupełnie dorywczo zebranego kółka medjum wykonało szereg udatnych eksperymentów.

Po zgaszeniu światła elektrycznego zapalono w pokoju tylko czerwoną żarówkę, przy której światło medjum wprowadzone zostało przez ojca p. Jana K.

w trans hipnotyczny,

w którym pogrążone rozpoczęło eksperymenty od badania myśli obecnych, oraz usunięcia z pokoju jednej z osób niepożądanych, o której napisało na kartce w ciemności słowa:

„Tu jest W.“

poczem zażądało jego usunięcia. Z kolei nastąpiła próba rozdwojenia się istoty fizycznej i ciała astralnego. Medjum zaczęło stawać się coraz bardziej niespokojne i zdenerwowane. Widać było wysiłek wprost fizyczny, przyczem

twarz cała zsiniała.

Ręce Stefanji wprost paliły przy dotknięciu, wreszcie Stefania zażądała zgaszenia czerwonej żarówki i w pokoju zapadła zupełna ciemność.

Wówczas w odległości 5—6 metrów od wszystkich obecnych

pojawiły się białe smugi światła, które przybrały kształt świecących jasno dwóch gwiazdek.

Medjum wyrzekło słowa:

— Idzie biała pani.

Teraz z kolei światelka, historycznie świecące w ciemności (dąło astralne) powinny były przybrać inne kształty większe, zbliżone rozmiarami nawet

do postaci ludzkiej,

z przyczyny jednak, o której wspomnieliśmy niżej, zjawisk na większą skalę medjum w tym dniu nie wywołało.

Światelka poruszały się wędrując raz w prawą, drugi raz w lewą stronę i przygaszając, to znów

świecąc jasnym światłem.

Potem medjum „zawezwało“ je z powrotem.

Kilkakrotnie świecono zapalki, by przekonać się o autentyczności zjawiska. Stwierdzono je bezwzględnie.

Rozdwajanie się istoty medyum może stać się przyczyną groźnych następstw dla medyum samego. Gdyby ktoś — ujrawszy np. tajemnicze zjawisko w nocy (ciało astralne)

ciął je szablą, lub strzelił doń z rewolweru,

te samą ranę otrzymuje osoba medyum, chociażby oddalona była od miejsca zjawiska o parę kilometrów.

Przed tem właśnie ostrzegał onegdaj p. Stefanję K. jeden z dziennikarzy lwowskich p. T., który zainteresował się bardzo opisaną sprawą.

Było to przed seansem, o którym wspomnieliśmy wyżej. Medyum nabrało szczególne go zaufania do osoby pana T. i oto tego samego dnia, kiedy p. T. wraz z żoną swą przebywał w swym mieszkaniu.

odwiedziło go medyum (nieświadomie) w postaci ciała astralnego.

Mianowicie nagle ujrzał p. T., że duży obraz na ścianie

unosił się z miejsca,

na którym był zawieszony, w górę, poczem obraz ten gwałtownie spadł na ziemię,

skutkiem czego uległ uszkodzeniu, a część namy odpadła. Wykluczone jest, by obraz spadł skutkiem uszkodzenia muru lub oderwania od ściany gwoźdźcia.

Pan T. zrezygnował — jak twierdzi — wobec tego zjawiska, które nabawiło wielkiego przerażenia żonę jego, z dalszych odwiedzin medyum i

nie zjawiał się na seansie

onegdajszym, na który był specjalnie zaproszony.

Większa część doświadczeń skutkiem nieobecności tego odjadła, medyum bowiem

ukazywanie się białych postaci w nocy,

światła i t.p. zjawiska — dadzą wytłumaczyć się w całej pełni w naturalny i naukowy sposób.

Wszystkie te zjawiska, szmery, lewitacja przedmiotów i mebli, szept i powiew powietrza są objawami rozdwarzania się istoty medjum i działania t. zw.

ciała astralnego,

czyli eterycznego, którego obecność w ciele człowieka stwierdził już niebicie uczeni, a zwłaszcza śp. Ochrowicz, który — jak wiadomo — po śmierci swej napisał o pozbawieniu życia człowieka dzieło za pośrednictwem swego medjum, twierdząc m. i., że owo t. zw. ciało astralne po zgonie ciała fizycznego

żyje w dalszym ciągu.

opuszczając powłokę cielesną w trzy dni po śmierci.

W artykule wspomnianym opisaliśmy szczegółowo w jakiej formie zjawiska w domu pp. K. odbywały się, a więc jak to ojciec Stefanji, rozmawiał z rzekomym

duchem swego poległego na froncie wojennym towarzysza,

jak słyszał było w mieszkaniu głośnie kroki czyjeś, posuwanie się sprzętów, spadanie obrazów, pisanie kredą po ścianach i t.d., które to zjawiska nie daly usunąć się żadnymi środkami, nawet kilkakrotnie poświęcaniem mieszkania wodą święconą przez ks. Sokolowskiego, egzorcyzmami i t.d.

BEN-ALI NIEPOTĘŻNIEJSZY FAKIR INDYJSKI

przyjeżdża do Lwowa tylko na 3 występy (środa 6/6, czwartek 7/6 i piątek 8/6 b. r.) w sali Sokoła-Macierzy. — Bilety wstępu wcześniej do nabycia w składzie papieru St. Gabriela, Legionów 3. (Od 6—8 wiecz. przy kasie). Początek punktualnie o godzinie 8-mej wieczorem. — Pierwszorzędna atrakcja! 2162

pogrążone w transie ustawicznie wymawiało słowa, skierowane do pana T. i

szpkało go myślami

sweni, pytając z wyrzutem, dlaczego nie przyszedł. Wkońcu medyum wyrzekło słowa, że w dniu tym nie będzie dalszych zjawisk, „ów pan” bowiem zlekceważył sobie zaproszenie i nie przybył.

Dziwne to zjawisko, w którym ponownie objawiła się nadzwyczajna siła p. Stefani K.,

działającą na znaczną odległość,

daje dużo do myślenia, a powinno stanowić niezwykle ciekawy materiał dla ludzi, zajmujących się w fachowy sposób wiedzą okultystyczną.

Ze względu na ogromne zainteresowanie się tą sprawą we Lwowie od czasu naszego pierwszego artykułu, nie przestaniemy o niej w dalszym ciągu informować naszych Czytelników.

Po tragicznej śmierci dwóch chłopców w stawie.

Pogrzeb ofiar w Mszanie.

(rs.). Donieśliśmy onegdaj o tragicznej śmierci dwóch uczniów ze Lwowa Wiktora Klimowicza i Maryana Malińskiego w czasie kąpeli w stawie w Mszanie dolnej. W sobotę rano odbył się w Mszanie pogrzeb obu ofiar wypadku, na który przybyli rodzice śp. Malińskiego i matka śp. Klimowicza, pogrążeni w bólu po utracie dzieci. Zwłoki spoczęły na małym cmentarzu.

Falszywe dolary we Lwowie.

Aresztowanie fałszerzy.

(rs.). Wczoraj aresztowano we Lwowie Abrahama Hausberga, Majera Elasa Mühlrada i Józefa Lichtera, trzech waluciarzy z czarnej giełdy, którzy puszczaali w obieg fałszywe dolary amer. Onegdaj puszczili w obieg 500 dolarów w 5 sztukach po 100 dolarów, które sprzedali waluciarzom krakowskim za 26 mł. marek pol. Falszyfikaty są bardzo łatwe do rozpoznania i niemożliwe wykonane. — Dlaczego odcinany komisariat policyi ukrywa tę wiadomość przed prasą, niewiadomo.

„Lwowska wiara” przed kratami sądowymi.

Wyrok na złodziei i błątników.

(rs.). Dwunastu złodziei i błątników zasądził wczoraj przy ul. Batorego przed kra-

tami sądowymi. Mają oni już niemo młodego wieku (od 15—22 lat) bardzo wiele sprawek na sumieniu. Kradli przeważnie na Zmiesieniu i innych przedmieściach, a ofiarą ich działalności złodziejskiej padli m. dr. Zygmunt Rucker, Izrael Siegel, Abr. Singer, Leon Rotter i Anna Sigal. Mimo solidarnego wyparcia się winy przez opryszków, sąd pod przew. r. Daidlera (osk. prok. Sopotnicki), — bronili adw. dr. Batecki, dr. Sz. Weiss i dr. Feumann) wydał wyrok, mocą którego ukarano: 17-letniego zarobnika Karola We-

bera na 8 mies cięż. więzienia, 15-let. praktykanta sklepowego, Mosesa Badernachta na 3 mies., 16-let. woźnicę M. Płokosznika i 21 let. zarobnika M. Didyka po 4 m., 16-letn. zarobn. S. Kapkę na 5 mies, 18-letniego murarza Kaz. Faluszczaaka na 7 m., 20-letniego zarobnika M. Jamroga na 3 m., 22-letn. S. Kapię na 4 m. c. więzienia, Franc. Webera, kozłarza, na 5 dni aresztu, szewca Edm. Piotrowskiego i Piotra Czajkowskiego za błątnictwo na grzywnę po 20.000 marek, Ewę Lublińską uwolniono.

—OO—

Nienawiść ojca do narzeczonej syna, zakończona tragedią.

Śmierć ofiary zaciętości rodzica — pod kołami pociągu.

(rs.) Pod kołami pociągu posp. w Mszanie znalazł onegdaj samobójczą śmierć 23-letni Michał Szargut, robotnik kolejowy. Zakochał on się w córce kowala Bronisławie Astman, ojciec jednak jego oparł się małżeństwu z nią, przeznaczył bowiem synowi inną „narzeczoną”, której on nie kochał, ale która za to miała większy posag. Oczywiście syn nie chciał nawet słyszeć o „szerokich planach” ojca i na tle nienawiści ojca do Bronisławie Astman i miłości do niej syna przycho-

dziło często do zaciętych kłótni między ojcem a synem.

Gdy wreszcie ojciec kategorycznie orzekł, że nie dopuści do małżeństwa syna z Bronisławą, znalazłono w dwie godziny potem zwłoki syna poćwiartowane przez koła pociągu na torze, z rozstraskaną czaszką.

Opór i zawzięcie do dziewczyny ze strony starego, zafanowanego ojca stały się przyczyną śmierci syna, który złożył swe młode życie w ofierze swemu ideałowi — swej miłości.

Potworny zamach morderczy we Lwowie.

Zbrodniarz chciał otruć żonę i czworo małych dzieci.

(rs.). Potwornego pięciokrotnego mordu usiłował wczoraj dopuścić się na własnej rodzinie 48-letni J. Zwarycz, cieśla z zawodu, zam. przy ul. Wagilewicza 9. Usiłował mianowicie zamordować przez otrucie własną żonę i czworo dzieci. Celem dokonania tej bestyalskiej zbrodni wyspał do mięsa, przygotowanego na szybką znaczną ilość kwasu węglowego. Z powodu tego, iż mięso zbyt

przeszło smakiem trucizny, rodzina nie mogła go spożyć i unikając w ten sposób cudownej śmierci. Wówczas niedoszły truciciel widząc, że plan jego nie udał się, wypił resztę kwasu węgl., znajdującą się we flaszkach. Odstawiony przez Pogotowie do szpitala znajduje się w agonii. Przyczyną strasznego zamachu — mania prześladowcza.

—OO—

Kronika sportowa.

PILKA NOŻNA.

Lechia — Rewera (Stanisławów) 1:0 (1:0). Mistrzostwo kl. A.

Wynik ten zadecydował o pozostaniu Lechii w klasie A. Nowo wstawiony gracz Skapski jako środkowy ataku okazał się wcale cennym nabytkiem i jemu tylko Lechia zawdzięcza osiągnięcie bądź co bądź zaszczytnego wyniku. Cały przebieg meczu bardzo mało interesujący. Lechia grała b. słabo — najsłabiej lewe skrzydło — czas byłby najwyższy i tego gracza wymienić. Rewera w całej pełni zasłużyła na zejście do klasy B.

Sędziował kpt. Engel.
Hasmonea — Polonia (Przemyśl) 1:1 (0:0).
Mistrzostwo klas B.

Walka o trzecie miejsce w mistrzostwie okrygowem. Obie drużyny grały bardzo ambitnie, dając za wszelką cenę do uzyskania zwycięstwa. Pierwsza część gry żywa i b. interesująca — drugie połowie Hasmonea spuchła. Tym razem atak Polonii zawodził. Bramki dla Hasmonei zdobył Schreyer z zamieszania podbramkowego — dla Polonii Dobrzański z ładnego przeboju. Wspaniała gra obrony obu drużyn.

Publiczności około 3000 osób.

Gie prowadził bez zarzutu kpt. Bior.

D. K. S. I. — Unia I. 2:1 (1:0).

D. K. S. I. — Naprzód I. 7:0 (5:0).

D. K. S. II. — Naprzód II. 2:2 (2:0).

Metal III. — D. K. S. III. 5:0 (3:0).

—OO—

**Tylko kilka dni niebawala nowość
Artyści z Warszawy śpiewają!**

Operetka „Miss Venus“

Bilety zniżkowe ważne!
Początek o g. 6:30 i 8:30
Sprzedaż biletów
od godz. 4-tej. 20638

Z poza kulis sejmowych.

Witos żąda rezygnacji od zwolenników Dąbskiego, a Dąbski od zwolenników Witos. — Brył między dwiema tekami. — Ale musi wygrać pierwszej proces.

Warszawa (telef.) (z). W kulisach sejmowych krąży cały szereg plotek związanych z zagadnieniami dnia. Klub Witos ma zażądać, jak donosił wczoraj „Wiek Nowy“

od secesjonistów z pod znaku Dąbskiego złożenia mandatów.

P. Dąbski ma postawić grupie p. Witos

analogiczne żądanie

twierdząc, że Witosowcy odstąpili swem postępowaniem od programu politycznego partii, przy którym obstała obecnie nowe stronnictwo PSL. Oprócz tego mówi się jeszcze o ciągłych niesnaskach wśród witosowców. Mianowicie

rozgoryczenie p. Bryła należy czemuś uspokoić

Są na to dwa sposoby: albo zaoferować mu tekę robót publicznych, albo też obdarzyć godnością młocemarszałka sejmu, na miejsce wstępującego do gabinetu w charakterze ministra reform rolnych p. Osieckiego. Wtajemniczeni twierdzą, że p. Brył nie przyjmie żadnego z proponowanych mu stanowisk, gdyż czuje się dotknięty tem,

że klub zapomniał o nim w czasie formowania gabinetu.

„Kurier Poranny“ dowiaduje się, że sprawa realizacji teki ministra robót publicznych dla p. Bryła stanie się aktualną dopiero wtedy,

gdy Brył wygra proces przeciw redaktorowi „Kurjera Lwowskiego“.

Większość rządowa w świetle statystyki.

Warszawa. (telef.). Dzisiejszy „Kurier Poranny“ podaje szczegółową statystykę większości rządowej. Przedstawia się ona następująco: Sejm liczy 444 członków, marsz. Rataj nie głosuje, nie głosował też i prez. Witos, jako prezes Rządu. Nie powinni byli głosować nad przyjęciem do wiadomości swej deklaracji ci posłowie, którzy zajmują miejsca ministeryjne, a których jest pięciu. Za przyjęciem do wiadomości oddano głosów 226 (w tem pięciu ministrów), przeciw głosowało 171. Nie głosowało 47, w tym marsz. Rataj i prez. Witos. Za rządem

oświadczyło się zatem 221 posłów, przeciw rządowi, bądź to przez wyrażne głosowanie, bądź przez nieobecność 216.

Wśród głosujących za rządem znalazło się 8 „enpeerów“, którzy zastrzegli się, że nie należą do większości rządowej. Ponieważ „enpeerzy“ wypożyczają na razie tylko swoje głosy rządowi, przeto rząd

rozporządza 213 głosami, a nie 221.

Prasa prawicowa twierdzi, że z pośród stronnictw rządowych nie brało udziału w głosowaniu 4 chadeków, między nimi Korfanty, jeden z grupy Dubanowicza (Chłapowski) oraz 7 ludowców. Do nieobecnych ludowców zaliczeni są także marsz. Rataj i prez. Witos, a więc nie stawiało się właściwie tylko pięciu ludowców. Czy rząd może liczyć na tych 5 ludowców, jest rzeczą więcej niż wątpliwą. Nie jest także pewne, czy rząd może liczyć na p. Chłapowskiego, a nawet na p. Korfante. Przypuśćmy jednak, że Korfanty i trzej jego chadecy są pewni,

to partya rządowa liczy w takim razie 217 głosów przeciw 220.

na które liczyć nie może. Całą większość rządową stanowią wobec tego tylko ministrowie. Uzyskana przy ich pomocy większość

liczy tylko 2 głosy

(222 przeciw 220). Według faktycznego stanu rzeczy partya rządowa liczy tylko 190 głosów, grupa Dubanowicza dostarcza chwilo wo 23 głosy, co daje razem 213.

Wzmógłony ruch monarchistów pos.

Mikołaj Mikołajewicz na czele. — Godzą się na obecne granice Rosji.

Paryż. (PAT). „New York Herald“ zwraca uwagę na intensywną działalność monarchistów rosyjskich. Wiele delegatów i zwolenników monar-

chii konstytucyjnej czy też absolutnej przybyło do Paryża, gdzie prowadzą od szeregu tygodni rokowania mające na celu uznanie przez wszystkie

grupy monarchistyczne za kierownika ruchu monarchistycznego Mikołaja Mikołajewicza. Przedstawiciel gen. Wrangla gen. Mueller oświadczył, że wedle doniesień pism oficerowie i żołnierze b. armii Wrangla godzą się jednomyślnie na ujęcie kierownictwa ruchu monarchistycznego przez Mikołaja Mikołajewicza.

Paryż. (PAT). Przewodniczący komitetu monarchistycznego oświadczył na ostatnim zebraniu, że wielki książę wybierze stosowną chwilę do działania. Wybór zaś kandydata na tron zależy od późniejszej decyzji. W kołach monarchistycznych twierdzą, że monarchiści uznają obecne granice Rosji z państwami z nią sąsiadującym.

MADESLANE.

OSTRZEGAM

przed podnajmem mieszkania w mojej realności
plac Strzelecki 12a — bez mego zezwolenia.
20668 E. STERN, właścicielka realności.

ZARZĄD KASY CHORYCH miasta LWOWA

ogłasza niniejszem

KONKURS

na cztery posady lekarzy
internistów.

Warunki: 1) nieprzekroczony 40 rok życia, 2) obywatelstwo polskie, 3) dwuletnia praktyka w państwie Szpitalu. Pierwszeństwo mają kandydaci, którzy pełnili służbę w Wojsku Polskiem. Dwie posady przeznaczone dla III dzielnicy miasta Lwowa, objąć mogą przedewszystkiem lekarze, którzy oprócz wymienionych warunków mieszkają lub ordynują w tej dzielnicy lub w jej pobliżu. Posady te nadane będą na rok prowizorycznie, poczem może nastąpić stabilizacja. Uposażenie wedle norm plac urzędniczych państwowych IX rangi. 20712

Termin wnoszenia podań do 22. czerwca br. Bliższych informacji udzieli naczelnik lekarz Kasy chorych ul. Brajerowska 8, od 11 do 12.

Jan Szczyrek przew. Zarządu.

SOWIETY COFAJĄ SIĘ PRZED ANGLJĄ.

Kopenhaga. (PAT). Jak donosi „Tidende“ Czczerin polecił Krassinowi, by zakomunikował angielskiemu urzędowi spraw zagranicznych, że sowieckie godzą się, by personalnie ich misji w Persji, Afganistanie i na Wschodzie był zredukowany i by w przyszłości członkowie tych misji byli nominowani w porozumieniu z „Foreign Office“.

WIELKA ULEWA WE WŁOSZECH.

Medjoan. (AW) W ostatnich dniach nawiedziła Włochy wielka ulewa, która spowodowała znaczne szkody. Szereg miejscowości uległo zatopieniu, przyczem zginęło 6 osób.

Bierność rządu wobec rujnujących markę polską spekulacji bankowych.

Warszawa. (Telef.) (z) „Danz. N. Nachr.“ stwierdzają, że największą sensacją dnia na giełdzie wczorajszej był gwałtowny spadek marki polskiej, która ze 140 spadła w ciągu południa poniżej 120. Jako główną przyczynę wymienia pismo miliardowe zaoharowania jednego ze znanych domów bankowych warszawskich. Największą sen-

sacją jest fakt, że kasa rządowa, która za poprzednich rządów zawsze w takich wypadkach energicznie interweniowała, obecnie zachowała się najzupełniej biernie i pozwoliła, że w godzinach południowych poza giełdowym kursem spadła marka polska do 112.

—OO—

Stosunki w Niemczech zbliżają się katastrofalnie do sowieckich.

Warszawa. (telef.). Popłoch, spowodowany w Niemczech finansowo - gospodarczą sytuacją

wzrasta coraz bardziej.

Wszystkie pisma oświadczają zgodnie, że Niemcy z gwałtowną szybkością

zbliżają się do stosunków, jakie panują w Rosji sowieckiej.

Kierownictwo Reichsbanku postanowiło kategorycznie odmówić dalszego dostarczania kredytów na zwalczanie spadku marki. Donoszą również o

burzliwych demonstracjach robotniczych

na całym obszarze państwa. Robotnicy domagają się natychmiastowego podwyższenia płac.

Zamordowanie kard. Saragossy.

SARAGOSSA. Nieznani sprawcy strzałami rewolwerowymi zabili na ulicy ks. kardynała Soldevilla, arcybiskupa Saragossy.

POLITYKA PRASOWA OBECNEGO RZĄDU.

Warszawa. (Telef.) (z) „Kurier Poranny“ zwraca uwagę, że taktykę obecnego rządu charakterystycznie zainaugurowana w ostatnich dniach przez ten rząd polityka prasowa. Rząd rozpoznał pierwszy dzień swego urzędowania od konfiskaty czasopisma, które poddało ostrej krytyce utworzenie nowego rządu i sytuacji, jaka się wytworzyła przez wygryzienie marsz. Piłsudskiego. Obecnie należy zanotować fakt drugi. Rządowa instytucja informacyjna skróciła mowy posłów (pozytywnych w dyskusji sejmowej z 1 czerwca) nadmieniając lakonicznie, że pp. Thugut, Morawski i Dąbski przemawiali przeciw rządowi

koniecznością paktowania z mniejszościami narodowymi. „Frankfurter Zeitung“ chwali prez. Witosa za to, że uniknął w swej programowej mowie ataku na żydów i Niemców, który jego poprzednik Sikorski uważał za konieczny. „Voss. Ztg.“ chwali Witosa jako męża stanu o wielkim pokroju. Ani Niemcyżna w Polsce, ani też Niemcy same, nie doświadczyły nic dobrego od poprzedniego rządu polskiego. Wobec nowego gabinetu należy zachować jaknajpełniejsze oczekiwanie i nie przesądzać z góry, jakoby to był rząd wrogi Niemczyźnie

USTAWA KOMASACYJNA DLA CAŁEJ POLSKI.

Warszawa. (PAT.) Sejm rozpatrzył obecnie ogólną ustawę komasacyjną dla całej Rzpltej. Ustawa ta przewiduje zezwolenie gruntów na wielkich obszarach. Prace będą mogły być rozpoczynane na żądanie nawet z mniejszości osób zainteresowanych. Istnieje we wsi przynajmniej 25 hektarów w szachownicy, wywołuje komasację z urzędu. Ustawa przewiduje pomoc państwa dla zealanych gospodarstw w postaci kredytu długoterminowego do wysokości połowy wartości zealanych gruntów. — Uchwalenie projektu jest przewidywane w najbliższej przyszłości.

CHORALNE POCHWALY PRASY NIEMIECKIEJ POD ADRESEM OBECNEGO RZĄDU POLSKIEGO.

Warszawa (telef.) (z). Cała prasa niemiecka komentuje z zadowoleniem ekspozycję prez. Witosa i przedstawia je stanowisku gen. Sikorskiego. Stwierdza ona, że po polityce silnej pociągającej następuje polityka wolnej ręki, która najwidoczniej pragnie się liczyć z

PRZEDŁUŻENIE TERMINU POWOŁANIA REZERWISTÓW R. 1895.

Skrócenie ćwiczeń r. 1896 o 3 tygodnie.

Warszawa. (PAT.) „Kurier Telegraficzny“ dowiaduje się ze sfer miarodawczych, że powołanie do ćwiczeń rezerwistów rocznika 1895 wyznaczono początkowo na 15. lipca, zostało włądzo wojskowe przesunięte na dalszy termin.

Zwolnienie od ćwiczeń rocznika 1896, jak się dowiaduje „Kurier“, nastąpi 20 bm., tj. o 3 tygodnie wcześniej, niż pierwotnie planowano.

NIEMCY STRASZA WATYKAN POLITYKĄ FRANCUSKĄ W NADRENI.

Warszawa. (telef.). „Daily Telegr.“ donosi, że Niemcy czynią starania, aby Watykan wystąpił czynnie z opozycją przeciw polityce francuskiej w Nadrenii. Ze strony niemieckiej oświadczone w Watykanie, iż przez oderwanie Nadrenii pozostaną Prusy krajem czysto protestanckim, przez co wpływ katolicyzmu w Niemczech osłabnie. Wszystkie organizacje katolickie znajdują się w Nadrenii. Po oderwaniu zaś tego kraju od Prus wpływ katolicyzmu w Niemczech znknie zupełnie.

Wiadomości giełdowe.

Lwów, 5 czerwca 1923.

Dolary amerykańskie 57500— — — — — 150
dymki i dwójki 56500— — — — —
dolarzy kanadyjskie 54500—00000, jedni dwójki 54000—00000
marki niemieckie 0'90— — — — — setki 0'00—
0—, drobne 0'00—0'00, leje 270'00—300'00
drobne 250'00—000'00, czeskie korony 1710—
0000, drobne 1690'00—0000'00, rubla 5-setki
600'00—000'00, setki 450'00—000'00 25-ru
blówki 110'00—000'00 franki franc. 3675—
0000'00; funty szterl. 260000—000'000, franki
szwajcarskie 103000—000 — Złote: 20-kor
240000—000000 20-frank. 230000—000'000
20-markówki 250000—000000, 10-rubliówki
325000—000000, srebrne korony austriackie
4100—0000, korony 10500—000'00 17000
0000—0000.

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO

TEATR WIELKI

wtorek 5 czerwca o godz. 7.30 „Don Juan“ opera Mozarta (w wykonaniu uczniów i uczniów Tow. muzycznego).

TEATR MAŁY

Wtorek 5 czerwca o godz. 7.30 „Świderek“ kom. w 3 aktach.

TEATR NOWOŚCI

Wtorek 5 czerwca o godz. 7.30 „Narzeczona Lukullusa“ operetka w 3 akt. G. Alberta.

—OO—

BEN-ALI

najslyniejszy fakir indyjski przybywa do Lwowa, aby wystąpić w trzech wieczorach eksperymentalnych. — Występami swoimi poruszył on całą Europę. W Indiach zgłębił on tajemną wiedzę fakirów a doświadczenia jego wprowadzają w zdumienie nie tylko laików ale i świat uczonych. Cały repertuar niewidzianych dotąd eksperymentów będzie mogła ujrzeć publiczność lwowska. Treść programu: Tajemna władza oddechu. — Potęga woli, myśli i wyobraźni. — Magia. — Hypnotyzm. — Wysyłanie ciała astralnego i zdobywanie sił tajemnych. — Jasnowidzenie. — Mesmeryzm. Pierwszy seans odbędzie się 6. drugiego 7. trzeciego 8 b. m. w sali Sokoła-Macierzy. Początek o godz. 8 wieczorem. Bilety do nabycia w handlu St. Gabriela. Lwów 2 2163

Teatr „Bagatela“. Od 31 maja br. Część I: „Nieoczekiwany gość“ farsa pióra Bebe. Część solowa: B. Bronowski, M. Mirski, B. Kamiński, La Boheme. Część III: „Falszywe konto“, farsa opracował Bebe. Początek o godz. 8.30.

— 00 —

Lisy popielato po umiarkowanych cenach pol. loca Budapeszteński Magazyn Futur „Bratfield i Wiesner“, Lwów, Sykstuska 2. 2158

— 00 —

Pogrzeb śp. wicepr. Ludwika Winiarza odbył się wczoraj popołudniu przy licznych udziałach publiczności. Po odprawieniu konduktu przez kler, chóór młodzieży handlowej odśpiewał „Requiem“, poczem kondukt żałobny ruszył pod gmach Izby handl.-przem. Tu z mównicy pożegnał Zmarłego Intenim Izby r. Bol. Lewicki, a Intenim Akademii eksportowej rektor Pawłowski. Przy udziale wielkiego tłumy publiczności ruszył pochód żałobny na cmentarz Łyczakowski. Za trumną posępowali między innymi prezydent miasta z gronem radnych, przedstawiciele instytucji bankowych i handlowych, Izba handlowa z wicepr. Thomem, Kongregacja kupiecka i w. m. Zwłoki pochowano w grobowcu na cmentarzu Łyczakowskim. W czasie eksportacji zwłok śp. Winiarza, sklepy kazięte były zamknięte.

Wczoraj w południe odbyło się żałobne posiedzenie Izby handl.-przem. Obrady zagał wicepr. Thom, oddając hołd pamięci Zmarłego wiceprezydenta i podnosząc zasługi Jego tak dla Izby, jak dla kupiectwa polskiego. Zebrani w wielkim komnie członkowie Izby, wysłuchali tych słów stojąc. Na znak żałoby posiedzenie zamknięte.

Towarzystwo Naukowe we Lwowie. Uroczyste doroczne Posiedzenie publiczne odbędzie się w sobotę 9 czerwca o godz. 11 w Wielkiej Auli Uniwersytetu Jana Kazimierza (gmach posejmowy). Porządek dzienny: 1) Przemówienie Prezesa Towarzystwa, prof. Balcera. 2) Sprawozdanie sekretarza generalnego z czynności Tow. za r. 1921/2. 3) Ogłoszenie nazwisk członków. 4) Ogłoszenie nagród konkursowych. 5) Odczyt prof. dra Wilelma Bruchmalskiego: Kopernik jako przedstawiciel epoki przedłomu. Wstęp wolny.

W środę, dnia 6 bm. o godz. 7 wieczorem odbędzie się zebranie Klubu Politycznego Kobiet Polaków we Lwowie (pl. Akademicki 1. 1). Na porządku dziennym bardzo interesujący referat. Wstęp tylko dla członków.

„Don Juan“ opera Mozarta, zostanie wystawiony dzisiaj poraz ostatni, w częściowo zmniejszonej obsadzie. Zerlina i Lepordtem będą M. Hienrowska i K. Bielski uczniowie prof. Zaremby; Ottawiem F. Szymonowicz uczeń prof. Raspa. Reżysaobsady z doskonałymi Dohnickim i Lubicz na czele, niezmiennymi.

Premiera „Popasu Króla Jegomości“. Środowa premiera doskonałej sztuki Siedleckiego zapowiada się świetnie. Obsada ról jak również dbałość o wszystkie szczegóły tej arcywesołej komedii pozwalają spodziewać się ze „Popasu Króla Jegomości“ stanie się przez szereg wieczorów uulgarną rozrywką dla szerokiej warstw publiczności.

Ostatnie przedstawienie „Narzeczona Lukullusa“. Niebawem wchodzi już na afisz teatru Nowej nowa operetka, dla tego w tym tygodniu jeszcze kilka razy tylko pójdzie „Narzeczona Lukullusa“.

Koledzy, którzy w roku 1908 zdawali maturę w gimnazjum V-tym (Główny Budynek) we Lwowie, zechcą niezwłocznie podać swoje adresy celem urzędzenia 15-tolecia zjazdu koleżeńkiego. Zgłoszenia przyjmuje Dr. Klaudiusz Żyviski, Bank Zjednoczenia we Lwowie, Akademicka 14/1. 2160

Do Obrońców Lwowa w sprawie wyjazdu na wioś. Związek Obrońców Lwowa organizuje dla Obrońców Lwowa względnie ich dzieci i rodzin, nie mogących na własny koszt wyjechać na letni wypoczynek, wyjazdy bezpłatne. Ci naj-

SPRAWY GOSPODARCZE

Kontrola państwowa. Budżet br. przewiduje na utrzymanie kontroli państwowej 1234 tys. złotych pol. w wydatkach zwyczajnych, 301 tys. złotych w nadzwyczajnych.

Najwyższa izba kontroli liczy w r. b. 290 urzędników; w stosunku do r. z. zwiększenie wynosi 62 etaty.

Z uwagi na to, że biura Najwyższej Izby kontroli państwowej mieszczą się w 4 lokalach w różnych punktach miasta, preliminarz budżet r. b. 300 mil. mk. na nadbudowę gmachu Najwyższej Izby kontroli przy ul. Żorawiej 44 celem połączenia wszystkich biur w jednym gmachu.

Zadłużenia Skarbu. Oznaka stopniowego polepszenia się stanu finansowego Polski jest znaczne w ostatnich miesiącach zmniejszenie tempa wzrostu zadłużenia Skarbu Państwa w P. K. K. P.

W bieżącym roku najwyższe zwiększenie zadłużenia wykazał marzec (o 667 miliardów), kwiecień daje już o połowę zgórą mniejszy wzrost zadłużenia (o 400 i pół milarda), maj wykazuje poprawę jeszcze bardziej decydującą: do 7 maja zadłużenie Skarbu wzrosło tylko o 16 i pół milarda

marek, a w dniu 12 maja w porównaniu z dniami 1 maja zadłużenie Skarbu Państwa w P. K. K. P. zmniejszyło się o 19 miliardów.

Wskaźnik złoty na Lotwie. Ministerstwo skarbu wysłało do Rygi zastępcę naczelnika wydziału obrotu pieniężnego z zagranicą, p. Woytkiewicza celem zaznajomienia się z doświadczeniem Lotwy przy stosowaniu wskaźnika złotego.

Taryfy osobowe. W dążeniu do bezdeficytowej gospodarki, ministerstwo kolei od połowy r. z. bardzo forsownie podnosi taryfy. Taryfy osobowe były podwyższone o średnio 30, 65, 100, 100, 50, 100 proc., czyli 25,7 razy — podczas gdy w tym samym czasie spadek marki był mniej niż 12-krotny, a więc taryfy kolejowe wzrastały 2 razy z górą szybciej niż spadała wartość marki.

O taryfy kolejowe. Stowarzyszenie przemysłowców i kupców drzewnych zwróciło się do pp ministrów kolei żelaznych, skarbu, przemysłu handlu, rolnictwa i dóbr państwowych oraz komitetu ekonomicznego rady ministrów w sprawie obniżenia obecnie obowiązujących taryf na przewóz materiałów drzewnych.

młods. Obrońcy i Obrończynie, którzy osobiście chcieliby, wystać swe dzieci czy rodzeństwo, zechcą się w najbliższym czasie zgłaszać w godzinach urzędowych w Związku Obrońców Lwowa ul. Ormiańska 1. 2, III. p. lub też w Sekretariacie Sekcji Opieki ul. Głęboka 6, I. p. w poniedziałki, czwartki i soboty między 4—5 popoł. gdzie otrzymają odpowiednie informacje i formularze zgłoszeń do wypełnienia. Ze względu na krótkość czasu, należy zgłaszać się w dniach najbliższych.

Kurs spółdzielczy. Pragnąc urzędnikom rozmaitych spółdzielni, spółdzielczych Związków rewizyjnych i gospodarczych oraz prywatnym osobom interesującym się pracą i ruchem spółdzielczym dać możność pogłębienia ich wiedzy z dziedziny współdzielczości w kierunku teoretycznym oraz praktycznym dostosowanym do obecnie obowiązujących ustaw i warunków gospodarczych — Naukowy Instytut spółdzielczy urządza we Lwowie w czasie od 18 do 23 czerwca br. naukowy kurs spółdzielczy w nast. programem:

Patron Dr. Fr. Stefczyk: „Spółdzielczość, a Spółki akcyjne“ 2 g.; Prof. Dr. Caro „Przewodnie idee spółdzielczości“ 1 g.; Prof. Dr. Doliński „Prawo spółdzielcze“ 2 godz.; Dyr. Twarecki „Pogląd na spółdzielczość w Polsce“ 2 godz.; Sekr. Jurkiewicz „Polityka skarbową Państwa a spółdzielczość“ 2 godz.; Dyr. Poznański „Zasady gospodarki pieniężnej w spółdzielniach“ 2 godz.; Dyr. J. Dracz „Handel rolniczy a spółdzielczość“ 2 godz.; Dyr. St. Chrystowski „Rola spółdzielczy spozyców“ 2 godz.; Insp. Vetrini „Spółdzielczy handel jajami i jego znaczenie ekonomiczne“ 2 godz.; Dyr. Dr. Schönnett „Przemysł domowy, rzemiosło, a spółdzielczość“ 2 godz.; Dyr. L. Twarecki „Współdziałanie spółdzielni różnego typu“ 1 godz.; Prof. Dr. Petyniak-Sanecki „Handel zagraniczny Polski“ 4 godz.; Dyr. Dr. Świągost „Polityka taryfowa kol. państw., a spółdzielczość“ 4 godz., oraz Prof. Dr. Bujak „Spółdzielczość a oświata“ 1 godz.

Wykłady odbywać się będą w godzinach przedpołudniowych i wieczornych w sali Instytutu Technologicznego przy ul. Bourlarda 1. 3. Oplata na wszystkie wykłady wynosi 12.000 marek. Wstępy na wykłady przedpołudniowe lub wieczorne wynoszą po 1500 m. od osoby. Dla słuchaczy z prowincji o ile zgłoszą swoje przybycie i wyrażą życzenia, co do czasu odbycia wykładów, zamierzają

się poczynić w granicach możliwości jak największe ułatwienia.

Zgłoszenia na kurs dla uczestników z prowincji przyjmuje Krajowy Patronat Spółek rolniczych we Lwowie, ul. Mickiewicza 1. 3, najpóźniej do dnia 10 czerwca br.

— 00 —

POKOJ z oszkloną werandą od zaraz do 15 lipca 1923 i dwa osobne wielkie pokoje od 30 czerwca 1923 wraz z 5-krotnym dziennym posiłkiem do wynajęcia, w Hrebenowie „Stachowa Wola“. Zgłoszenia: Krzysztofowicz, Lwów, Sokoła 4. II. p. 2164

— 00 —

Dr. Aleksander Fleischer ordynuje w Szczercu (dom Jana Müllera). 2154

— 00 —

Biuro koncertowe M. Tuorka. Środa, dnia 6-go czerwca: ADAM DIDUR. 2128

— 00 —

Kupujcie tylko **Mokka** RADOMSKĄ CYKORJĘ 23905

— 00 —

MARJA Z POGORSKICH
OBERTYNSKA
zasnęła w Panu 27 maja br. — przeżywszy lat 67. Pogrzeb odbył się w Hujezu 30 maja.
NABOŻEŃSTWO
za duszę śp. Zmarłej odbędzie się w czwartek 7 czerwca o godz. wpół do 11 rano w Bazylice metropolitalnej — przed ołtarzem Serca P. Jezusa, na które Krewnych i Znajomych zaprasza **Rodzina.** 20736

Naczelny redaktor.

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

Dr. Anna Kogutównaprzyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych
od godz. 3—4 ul. Sykstuska 43a. 20657

LEKARZ CHOROÓB WENERYCZNYCH I SKÓRN.

Dr. A. NADELpowrócił i ordynuje pl. Halicki 7, od 12—5.
20281Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. Lauferstein b. elev kliniki der-
matol. w Berlinie
Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). — Leczenie
włosów, plam, znamion elektrolizą, lampą kwarcową.
20393Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Michał Salpeter
ulica Sykstuska 17, ordynuje od 8—9 i od 12—6
19366**W DRODZE
PARCELACJI!**17 klm. drogą Kołową od Lwowa,
50 mg. roli, 50 mg. łąk, 6 klm. od
stacji Kolejowej, bez budynków,
spichlerz do rozbiórki.

Cena za morg 6—7 milionów Mkp.

Szczegółowych informacji udziela
BANK ZIEMIEN S. A. we Lwowie, ul.
Kopernika 1. 4. 2129**Obrączki szczęścia**

sprzedają nowożeńcom 20694

H. Gutterman, Sykstuska 14.**SMAKOSZE!!**

Ciasta deserowe i musztarda

FABRYKI 20735

WIKTOR SCHMIDT i Synowie w Wiedniu

Wszędzie do nabycia! Zastępstwo i skład głów.

FL. KRAUSE Lwów, Skarb-
kowska 1. 35. —Kostjumy kąpiel. po 20.000
lampery wełniane „ 20.000
lampery jedwabne „ 45.000Olbrymi wybór pończoch, rękawic-
czek, skarpetek w najnowszych kolorach,
oraz wykwinną bieliznę damską
poleca po cenach jak zawsze konkurencyjnych

znany magazyn 20382

„KOLPANA“

Lwów, ul. Plekarska 1b.

**PIĘGI
PLAMY
PRYSZCZE**Usuwa niezawodnie poszukiwany i znany
ze swej dobroci**KREM CIERENCHOWO-KAMFOROWY****„AGATOS“**

Wszędzie do nabycia.

Hurtownie: W Pana Wiszniewskiego Kraków-
Florjańska. Droguerja WP. Pię-
towskiego, Kraków-Podgórze-
Rynek. W Lwowie — Leona
Sapiehy 87. — Hurtownia
„AGATOS“.

20700

Ceny znacznie niższe!Rowery nowe od Mp. 820.000
Płaszczki rowerowe 22.000
Węże 10.000
Pompy 4.500
Dzwonki 3.000
oraz wszelkie przybory do tychże hurtownie i detal-
licznie, płaszcze i węże do motocykli, gumy do wóz-
ków dziecin-
nych poleca **J. Rosenman Akademicka 26.**
Zamówienia z prowincji uskutecznią się natychmiast.
Własny warsztat reperacyjny. 2066**Dla szkół,
pensjonatów,
zakładów****MATERIAŁY NA SUKIENKI I MUNDURKI**
po cenie fabrycznej — od 11.000 do 17.000 Mp.
Bajecznie tanio, bo na piętrze.**BRACIA ECHER i Ska, Rzeźnicka 6, I. p.**
Bezpośrednio! Od 1. do 30. czerwca tani miesiąc.
Hurt. i detal. 20701**NA SPŁATY a TANIO!**Obrusy, przastieradła, ręczniki, płótna,
szyby kraje oraz Schrolla, dla wszystkich.
Tanio, bo na piętrze.Zamówienia z prowincji uskutecznią się odwrotnie.
BRACIA ECHER i Ska, Rzeźnicka 6, I. p.
Hurt. i detal. 20703**Poszukuje Zastępcy**na Lwów i Wsch. Małopolskę — branta
główniejszą. — Konie zna pow.żne referencje.
Zgłoszenia do Admin. „Wiek“ pod „Zastępca C“.
20711**WODY**do budowy domów we Lwowie dostarcza
taniej jak Magistrat Przedsiębiorstwo wiarcenta
studzien Fr. DOMINIKA, Lwów, ul. Listopada 37.
20658**KEROSENOWE LAMPY ŻAROWE**o sile 1000 do 2000 świec, do oświe-
tlenia wielkich sal lub placów, jakoteż**Spirytusowe Lampy pokojowe**

do letnisk — poleca

„LUMEN“, Lwów, pl. Marjacki 4.
2159**FUTRA**używane kupuje, przyjmuje w kom-
mis, farbuje chemicznie, przerabia
na modne fasony kuśnierza 20998**WŁADYSŁAW SOLIK**Lwów, ul. Chotałczyńska 5, II p.
róg ulicy Akademickiej.**Zdolnych samodzielnych monterów**do układania rurociągów ziemnych lanych —
przyjmie zaraz firma **SCHLACHTER i PRZES,**
Lwów, ulica Sykstuska 19. 20725**TAPETY**Dywany, Firanki, Karnisze,
Koldry, Ceraty, Linoleum,
Kapy, Narzuty, Poduszki włos.
Story do okien poleca najtaniej**E. Kiczales i A. Margulies**
Lwów, Sykstuska 1. 18.
1752**RZEŹNICKA G. I. P.**Dla PP. Drukarzy, Elektromonte-
rów, Szewców, Piekarzy:Cajgi na fartuchy i ubrania do pracy po
cenach fabrycznych od 12.000—26.000 za
metr. — Na spłaty tygodniowe, tanio bo
na piętrze 20702**BRACIA ECHER i SKA**
HURT I DETAL**RZEŹNICKA G. I. P.****BALONY DZIECINNE**Kolorowe i szare, w wielkim wyborze, od
2000 Mp. począwszy — poleca 20397**MICHAŁ HACHEL, Lwów, Razimierzowska 4.****ŁÓŻKA
LEŻAKI
KRZESŁA**

poleca 20419

M. KIERSKI Handel towarów

Lwów, Pasaż Mikołascha

Oddz. budowlany: ul. Sienkiewicza 11.
Filie: Tarnopol i Zbaraż.Dla niemowląt **Mazka Nestle**
i tapioka franc.

do nabycia u firmy 1925

Włodz. RUBLA, Szajnochy 2.

Buchaltera-Bilansisty

poszukuje większe przedsiębiorstwo przemysłowe. Zgłoszenia pod „Pierwszorządna siła“ do biura ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2. 20728

Pannę, piszącą biegle na maszynie

z stenografią polsko-niemiecką przyjmie większe przedsiębiorstwo przemysłowe. Zgłoszenia pod „Pierwszorządna siła“ do biura ogłoszeń Brücka, Lwów, Kościuszki 2. 20727

Zniszczone srebrne torebki J. A. Wolf

naprawia syst. zagranic. znany specjalista jubiler i złotnik — Lwów, ul. Sobieskiego 2. 20693

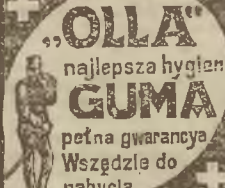


**Jedynie eleganci
kapelusze kupić można
w składnicach**

**Iszej KRAJOWEJ FABR. KAPELUSZY
RUDOLFA NEUWELTA**

Płoc Maryacki 8. Kazimierzowska 25.
Gródzka 72, Balonowa 3.

20732



„OLLA“
najlepsza hygien.
GUMA
pełna gwarancja
Wszędzie do
nabyć.

193

**Czas
odnowić
przedpłatę!**



Nie można taniej!

Tylko za 28.500 mk.

Zegarek S. „Ancre“ (nie cylindr.) wysyłam za zaliczeniem pocztowym po otrzymaniu zamówienia (bez zaliczki). Elegancki i mocny, kieszonkowy, odkryty męski i płaski zegarek syst. „chronometr“ z czarnej angielskiej stali, chód dzwiczny na kamieniach „Remontoir“. Specjalne urządzenie zabezpiecza sprężynę od uszkożenia. Cena niebywała na krótki czas tylko 28.500 marek, dwie sztuki 56.500, trzy sztuki 84.000. Zegarek lepszego gatunku Mk. 38 tys., 45 tys., 65 tys., 70 tys., 80 tys. i 95 tys.

bezbieża sprężynę od uszkożenia. Cena niebywała na krótki czas tylko 28.500 marek, dwie sztuki 56.500, trzy sztuki 84.000. Zegarek lepszego gatunku Mk. 38 tys., 45 tys., 65 tys., 70 tys., 80 tys. i 95 tys.

Zegarki na rękę z prawdziwego francuskiego nowego złota „Plakdecor“ niczem się nie różni od prawdziwego złota 14% lub nowomodne kieszonkowe płaskie Mk. 75 tys., 80 tys. i 95 tys. **Nadzwyczajna Nowość!** Zegarek BŁY-SKAWICA z samoświecącym w nocy cyferblatem, pokazującym dokładnie czas w ciemności. Eleganckie, modne stalowe lub niklowe zegarki szwajcarskie dla Panów i Pań na rękę ze skórzanym paskiem najnowszych fasonów, chód dzwiczny na kamieniach. Cena tylko na krótki czas Mk. 45.500, dwie sztuki 90.500, w lepszym gatunku 55 tys., 60 tys. i 75 tys. marek. Zegarki wysyłam wyregulowane z gwarancją za dobry chód na trzy lata. Koszta przesyłki i opakowanie na rachunek kupującego. Adres: Główny Skład Szwajcarskich Zegarków

Józef Jakubowicz
Warszawa, Sienna 27 (dom własny).

Uwaga! Kupujący nie ryzykuje, jeśli towar się nie podobie, przyjmuję z powrotem i zwracam pieniądze. Mnóstwo listów dziękczynnych otrzymujemy, lecz z powodu braku miejsca podajemy niektóre z nich:

1) W. P. Serdecznie dziękuję za przysłanie mi zegarka „BŁYSKAWICA“, jestem bardzo zadowolona, gdyż chodzi dobrze. Marja Kościenicka, p. Zakopane, 16. li c. r. 1922.

2) W. P. Zegarek z pańskiej firmy otrzymałem i jestem bardzo zadowolony. Zegarek ma nadzwyczajny chód. Już dziesięciu kupców miałem na niego. Z wysokim poważaniem Dymitr Szkołnik, urz. kolej. telegr., stacja Bobrowka, Od. Jarosław. Małorolska 27/X 1 22 roku. 2169

CENY KONKURENCYJNE bo wchód przez sień.

Pończochy	grubsze praktyczne	Mp. 5.500—
Pończochy	patentowe od	Mp. 4.000—
Pończochy	ciężkie niciane podw. stopa	Mp. 7.800—
Pończochy	Flor z podwójną stopą	Mp. 12.000—
Pończochy	Flor ze szwem podw. stopę	Mp. 22.000—
Pończochy	Jedw. franc. Flor l. sortu	Mp. 30.000—
Pończochy	Prawdz. jedw. zagr. ze szwem	Mp. 30.000—
Skarpetki	męskie od 4.000— do 20.000—	
Rękawiczki	i dzieciinne od 3000 do 14.000—	
Rękawiczki	niciane bardzo silne	Mp. 8.000—
Rękawiczki	zagr. fildecose i pół-jedwabne	Mp. 12.000—
Rękawiczki	prawdziwe karlsbadzkie	Mp. 14.900—
Reformy	damskie i dzieciinne od	Mp. 9.000—
Stopy	do pończoch i skarpetek marki „Ideal“	Mp. 3.500—
Chusteczki	do nasa oraz wszelką galanterię damską	
poleca specjalny skład tykotazy		
IZYDOR PIAU, Lwów, Rynek 19.		
Wchód przez sień. 2013		

PERLMUTTERA ULTRAMARYNA

jest najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny, wapna i dla celów malarskich z fabryk ultramaryny

Ch. Perlmutter Lwów, i w ZNIESIENIU
biuro Słoneczna 26 1330

Zadajecie tylko

najlepszą herbatę, kawę i kakao firmy E.L.I.G. (z marką „Sokół“) Lwów, ulica Tkacka 4. 1641

4 auta ciężarowe używane, marki „Berliet“ sprzedawca „Silwa Plana“ Borysław.

Polskie Zakłady „Siemens“

Spółka Akcyjna

poszukują zdolnego, doświadczonego si

akwizytora

branży elektrycznej, Polska, ze znajomością języka niemieckiego. Pobory i prowizja. Zgłoszenia listowne ustne w Białym ul. Jagiellońska l. 7. l. p. między godz. 10 a 2-gą. 20587

WOLNE POSADY

POSZUKUJE kilku agentów do zbierania zamówień na powiększenia i pomniejszenia portretowe (biżuteria portretowa) za wysoką prowizją zarobek ok. 100.000. VENUS przedsiębiorstwo portretowe, Drohobycz, Żupna 19 2136

ELEKTROWNIA miejska w Jasle przyjmuje na czas remontu 2 motorów Diesla, 2 ślusarzy maszynowych. Po przeprowadzeniu remontu nie wykluczone przyjęcie na stałe. Zgłoszenia do Dyrektora Elektrowni. 2088

POSZUKUJE SIĘ stróża nocnego do tartaku. Zgłoszenia z przedłożeniem świadectw i warunków prosimy pod „Tartak Zawój poczta Kałusz“. 2136

SIEDZIARKE na ławie z piecykiem poszukuje piekarnia „Narodowa“, Zamarstynów, Lwowska 20. 2091

PRACOWNIKA z lepszej rodziny przyjmie firma Górski Włocławek, pl. Mariacki l. 5. 20530

POSZUKUJE 2 panny z fachu do trafik. Akademicka 12. 20566

POSZUKUJE chłopca lub dziewczyny do zakładu krawarsko-dentystycznego przy ul. Podewskiej 9 parter. 20482

BUPETOWCA ZDOŁNEGO przyjmie Skulski, ul. Sapieży 41

RAKIETY piłki, meszty tenisowe, piłki nożne, dętki, zapasowe, dresy, sztuce, nagołenniki, dyki, tyczki do skoku i inne artykuły sportowe jedynie u firmy J. ROSENMAN, Akademicka 26. 2067

KTO ŻYJE — NIECHAJ SPIESZY

Do magazynu REISHERA i FINKLERA we Lwowie, GRODECKA 64
 (naprzeciw kościoła św. Elżbiety) i niech korzysta z 15% zniżkowej reklamowej sprzedaży, bo okazję taką rzadko spotkać można! — **Bluzki zefirowe** wiod. po 13.900 Mp., **bluzki markizet.** zagranicz. po 34.200 Mp., **Suknie ogrodowe** we wszystkich kolorach po 37.800 itp. 2140

INŻYNIERÓW dla pracy biurowej **PODMAJSTRZYCH** — **TECHNIKÓW** budowlanych, specjalistów żelazo — betonowych robót (pierwszorzędne sily) poszukuje natychmiast Inż. Rudolf Kaczor, Radom, wytwórnia broni. 20367

POSZUKUJE się natychmiast **GŁÓWNA KSIĄŻKOWA** oraz **DWÓCH CHŁOPCÓW** do biura i posyłek. Tylko chrześcijaństwo zechcą składać oferty pod „Ha 19” do Reklamy Polskiej — Romanowicza 10. 20510

CZELADNIKA szewskiego młodego, który chce się wyrobić na dobrego zawodowca przyjmie Puziński, Kielecka 10B. 20438

40 ROBOTNIC do pracy w ogrodzie przyjmie Marona 41. 20356

CHŁOPCÓW do usługi gości i uczniów poszukuje Cukiernia H. Welza, Akademicka 5 zaraz. 20534

KUCHARKA umiejąca b. dobrze samodzielnie gotować w średnim wieku za dobrem wynagrodzeniem zostanie przyjęta. Adrs Mln, Gaje koło Lwowa. 20543

POSZUKUJE pomocnika fryzjerskiego zaraz ewentualnie z wytkniętym mieszkaniem; Fuchs Józef, Sapiehy 63. 20506

SLUSARNIA przyjmie zaraz kilku uczniów. Sykstuska 10 — Paszkiewicz. 20387

POSZUKUJE osobę inteligentną do półrocznego dziecka Sykstuska 44, drzwi 2. 20394

MŁODA dochodząca na cały dzień potrzebna zaraz. Zelenia: Handel korzenny Rubla, Szajochy 2. 20681

POSZUKUJE inteligentnego ucznia do praktyki. Zgłoszenia „KRYNICA” ul. Kochanowskiego 22. 20283

ZDOLNE SŁANICZARKI poszukuje pracownia sukien damskich, Schranz i Bernfeld, Kollataja 3. 20684

POSZUKUJE pannę do podręczni do robót krawieckich D. Grosskopf, Lyczakowska 22. 20636

PANNA INTELIGENTNA, znająca się na książkowaniu, będzie przyjęta do kasy w firmie „Czar elegancji kobiet” w posaz Mikolascha. 20677

PRACOWNIA sukien damskich poszukuje zdolnej samodzielnej szwaczki. Wentrub, Koperaika 5. 20679

PANNA INTELIGENTNA będzie przyjęta jako towarzysząca i kucharz panienki. Wiadomość „Pracownia Europejska” pasaż Mikolascha. 20678

POMOCNIKÓW słusarskich przyjęto „ZNICZ” św. Kingi boczna 6. 20675

FRYZJERSKIEGO pomocnika i chłopca poszukuje zaraz. ul. Czarnieckiego 3. Pol. 20674

DAMSKA fryzjerka poszukuje Józef Haberman, Mikolaja 1. 20673

PANIENKI szyjące na maszynie przyjmie do nauki za dobrą wynagrodzeniem „MALGORZATA” Batorego 34. II. p. drzwi 13. 20665

Szłazka lub dochodząca do wszystkiego przyjmie „Malgorzata”, Batorego 34. II. p. 20664

POSZUKUJE bone — niemieckie — dla 6-letniej dziewczynki. Zgłoszenia Potockiego 9. I. p. lewy między 8—10 i 2—4. 20663

STOLARZY potrzebują Fabryka stolarska Na Błonie 20. 20659

CHŁOPAK z ukończoną 3 kl. gimn. znajdzie umieszczenie jako praktykant w handlu tow. korzennych i pokroju do śniadań. Zainteresowani mają pierwszeństwo. — Wiadomość Kalka — Krakowska 11. 20644

ZDOLNE spódniczarki poszukuje. Scheer, ul. Sukstuska 17. 20624

ZDOLNA MODNIARKE przyjmie zaraz E. Gopert. — Fredry 9. 20627

SŁUŻĄCA do wszystkiego potrzebna, Mikolaja 11, drzwi 11. 20626

POSZUKUJE panny do szycia białej męskiej natychmiast. Zgłosz. P. Ingber, Halicka 1. 20650

OWIEC do 3 dziewcząt do robót poszukuje Wytwórnia ko. „ROZAN”, Grodecka 34. Posiadania świadectw 20649

POSZUKUJE podręczni do szycia Skulska, Chmielowa 7. 20648

SŁUŻĄCEJ do wszystkiego do 2 osób Kochanowskiego 62/ pierwsze piętro, drzwi Nr. 3, od 12—2. 20647

ZDOLNEJ sprzedawczyni poszukuje natychmiast Magazyn nowości, S. Grosskopf, Lwów, Grodecka 44. 20645

POSZUKUJE panienkę do szycia spodni na maszynie i ręcznie, Kolinger, Żółkiewska 15. 20642

POSZUKUJE starszą francuzką na wakacje na wieś, — L. Sapiehy 4. I. p. 20637

POTRZEBNA służąca do gotowania i do wszystkiego, Cukierka, plac Bernardyński 3. 20635

SŁUŻĄCE dobrze gotującą, uczciwą, poszukuje mała rodzina, dobre warunki. Zgłoszenia od 10 godz. Kollataja 4, prawicowa sukien. 20633

INTROLIGATORNA Dawida Unsinga w Przemyśle poszukuje zdolnego robotnika do złocenia brzegów. 2138

BUCHALTER samodzielny poszukiwany zaraz na wieś do przedsiębiorstwa fabryczno-rolnego. Tylko sily rutynowane z dobrą referencją. Zgłoszenia do Zarządu Lepuska wiedeńska p. Kańczuga. Odpisów świadectw nie zwraca się. 2170

POTRZEBNA samodzielna panna do krawieczyny, ul. Kubały 3, parter. 20636

PANNĘ do ekspedycji z kaucją poszukuje Cukiernia, Plac karska 5. 20655

POSZUKUJE SIE, dobrej, uczciwej, dziewczyny do wszystkiego do 4 dorosłych osób na b. dobrych warunkach. — Zgłoszenia od 9—5, Lyczakowska 34, drzwi 10. 20654

URZĘDNIK lub urzędnik emeryt. znajdzie rentowne popołudniowe zajęcie z całonocnym utrzymaniem od 3 do 7 wiecz. na okres dwumiesięczny. Zgłoszenia: Restauracja; Lwów; — Trybunalska 12. 2137

INTELIGENTNE sily krawieckie poszukiwane na kontrolę do fabryki „ZAREG”. Lwowskich Dzieci 23. Zgłoszenia od 10—4 po południu. 20708

PANNY do szycia wszelkiej bielizny poszukuje Krawiecka fabryka bielizny, Słowackiego 2. 20723

POSŁUGACZKA potrzebna zaraz, zgłoszenia Kościuszki 2, W. Goltamer, między 3—5 popołudniu. 20721

DZIEWCZĘTA do pracy przyjmie Zakład graficzny Hegoda, Lwów, Michała 4. 20722

POSZUKUJE się służącą do wszystkiego, Grodecka 3, w. dliniarza. 20719

POSZUKUJE panny do haftu, dobra płace Jachowicza 18. I. piętro. 20606

CUKIERNIA Barona, Grodecka 9, przyjmie starszego ucznia do ukończenia praktyki i służącą do wszystkiego. 20699

POSZUKUJE podręczni Berla Kändler, Akademicka 23. 20705

SŁUŻĄCY do konia i pomocy w gospodarstwie potrzebuje Waldmann, Sopotowska 1. 61. 20708

MŁODY człowiek obciążony częstotliwie z robotami mechanicznymi znajduje stale zajęcie w fabryce „ZAREG” ul. Lwowskich Dzieci 25. Zgłoszenia od 10—4 popołudniu. 20707

AKUSZERKA przyjmie zamówienia; udziela porad pod dyktando. Bartosza Głowackiego 11A. M. Tkacz. 20308

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia — udziela porad pod dyktando. LEONA SAPIEHY 61; parter. 20350

DZIESIEĆ MILJONÓW włożę do spółki; jakiegokolwiek interesu rentownego. Zgłoszenia p semne Górski, — Zimrowicza 12. 20325

MŁODA na przeróbkę serów poszukuje, okolica obojczyka Urban, Polna 70. 20526

DWA SADY w folwarkach Zubrza i Malechów do wydzierżawienia. Warunki i szczegóły w stajni p. Bema 1. 11. od 8-mej do 9-tej rano. 20560

AKUSZERKA samotna udziela porad, przyjmuje zamówienia pod dyktando. Józefata 3 (boczna Grodeckiej) B. D. 20443

AKUSZERKA LUTKOWSKA Z WARSZAWY — przyjmuje zamówienia — udziela porad pod dyktando. Ul. ASNYKA Nr. 9. 19324

GEOMETRA autoryzowany inżynier Szczepański wykonuje wszelkie roboty inżynierstwa. Plac Mariacki 5. 20344

DLA PANI umiającej szyc. kraje, próbuje, fastrygule. — IOLANDA, Szasica 8. Wykonuje wszelkie zamówienia toalety proste, ceny dostępne. 20680

HANDLOWIEC inteligentny, obrotny, poszukuje kierownika lub dzierżawcę sklepu, branża obojętna. Zgłoszenia do Administracji pod „Katolik”. 20669

PRZY ul. HOFMANA gotuję obiady tanio dla parów. Lg. słownie do „Wiek” N. pod „Wdowa”. 20631

ALOIZY TOMASZEWSKI, taniec, Ossoliński 9, przyjmie zamówienia niżej po najprzystępniejszych cenach. 20652

AKUSZERKA SEKULA — przyjmie zamówienia — udziela porad pod dyktando. GRODECKA 49. I. p. 20710

MIESZKANIA I SKLEPY

POKOJU umeblowanego z osobnym wejściem poszukuje w rzednik od 1 lipca. Zgłoszenia z podaniem warunków do biura ogłoszeń Michała Gitta, Koperaika 16, pod „Od 1 lipca”. 20683

LADNY POKÓJ i kuchnia z meblami natychmiast do odstąpienia. Biuro Marczyńskiego Walowa 2. 20690

DWA słoneczne pokoje z kuchnią, przedpokojem i ogrodem w uroczej, podgórskiej okolicy tuż przy stacji kolejki, blisko do wynajęcia zaraz. Zgłoszenia Perehisko „AD” do restauracji — osobiste Wallich, Rożniatów. 20689

POSZUKUJE pokój z kuchnią albo stancji czynsz według umowy, zgodnie z na rekonstrukcję. Zgłoszenia do Adm. „Wiek” E. N. 20714

POSZUKUJE dwie ubikacje suterynowe, jasne, nadające się na pracownię. Zgłoszenia do Adm. „Wiek” Nowego” pod „pracownia”. 20672

ZA ODSŁAPIENIE i pokój większego jasnego, zrobię trzy lub cztery garnitury ze swego materiału, czynsz według umowy. Zgłoszenia do Adm. „Wiek” N. pod „M. B.” 20662

NA KANCELARIĘ adwokacką lub dla lekarza dwa pokoje komfortu zaraz do odstąpienia. Zgłoszenia pisemne do Adm. „Wiek” pod „ARGON”. 20623

W HALICZU nad Dniestrem do wynajęcia na lato urzędniczy pokój z kuchnią, Leona Sapiehy 4. I. p. 20636

POKÓJ z osobnym wejściem lub lokal poszukiwany blisko śródmieścia. Do „Wiek” M. J. 20632

OFICER — absolwent politechniki poszukuje na pięć miesięcy pokoju, bez lub z osobnym wyściem najchętniej przy technice. Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Wiek” Nowego” pod „Oficer”. 20642

W BRZUCHOWICACH zaraz do wynajęcia willa słoneczna, składająca się z 4 pokojami kuchnią i drewnianą z ogrodem i kąpielnią do kąpania; ładnym ogrodem lub rocznie na sezon toru blisko stacji. Wiadomość przy ul. Klem. Tkański 1. I. p. między 9—11 i 2—4 gada. 20660

ZAMIENIE pokój koło Zandarmen z dostawą za pokój z kuchnią. Zgłoszenia do Adm. Wiek pod BUKARESKI 20449

SZUKAM pośrednictwa w wynajęciu 2 pokoi z kuchnią zaraz. Zgłoszenia pod MILJONOWE OSTĘPNE. 20693

ROZMAITE

Licytacja na opał.

Zarząd lasów firmy **JAN LIEBIG** i Ska w Podbużu koło Sambora sprzeda w drodze przetargu publicznego w dniu 14-go czerwca 1923, o godzinie 12. w południe, około 3000 mp. drzewa opałowego bułowego na piu w rewirze Smolna, oddz. 17.

Oferty pisemne z dołączeniem Mp. 400.000, jako poręczne, przyjmuje przed licytacją ustną Zarząd lasów w Podbużu, który też udzieli bliższych informacji ustnie lub listownie.

Poręcze przyjmie też na rachunek bieżący Dyrekcja lasów Liebiegowskich Polski Bank Przemysłowy we Lwowie lub filja Polskiego Banku Krajowego w Stanisławowie. 2148

Miss Conner śledziła Addie, która siedziała jak skamieniała, z rozwartymi szeroko małemi oczyma, patrzącemi się nieruchomo.

— Żal mi jej było, — mówiła miss Patton — dopóki nie poznałam pana Malloya. A teraz, co do mnie, nie muszę już mieć dla niej żadnych względów. Zagalopowała się bezpowrotnie — bezpowrotnie. Kobieta, która zdradza drugą, która wyzyskuje jej przyjaźń dla takiego zwierzęcia — sam powiedział, że oszukuje swoją dobrodziejkę! On —

— Powtarzał to nieraz, nieprawdaż? — przerwał Darden monotony potok jej słów.

Mary podniosła jeszcze raz swoje oczy na niego i powoli odwróciła głowę, a potem znów spojrzała przed siebie. Ciągłe jeszcze na twarzy jej znać było wyraz głuchego i bezwolnego cierpienia. Nie widział w niej woli do walki ani pragnienia zemsty. Była zbyt blada i zbyt na to spokojna.

Ale przecież czuje to! pomyślał. Jeszcze chwila — a pozwierdzi.

— Tak, nudził mnie tem opowiadaniem, — odpowiedziała miss Patton na jego pytanie.

Jał znowu pośrednio podrażniać obojętność Mary.

— I powiedział, że poznał ją przed siedmiu laty?

— Tak.

— Zgadza się! — wtrącił Darden i głos jego nabrał siły. — Znał ją, wykorzystywał ją — aby paść w końcu z jej ręki, z ręki kobiety nielepszej od niego. Była równie podstępna jak on, równie chętnie poświęcająca uczciwych ludzi, aby wypełnić swoje egoistyczne, niskie żądze. Zabija go, ponieważ zlała ją owego wieczora, iż nie przyniosła mu wszystkiego czego potrzebował, co było zawarte w umowie. Rozczarowany, że nie udało mu się zmusić Bucknera, drwił z niej

kami, zdradzał wewnętrzną przemianę. Zdawało się, jakby z trudem i z wielką męką dostrzegła w oddali oburzające zdarzenie. Gdy znów opuściła powieki i głowa jej wróciła powoli do pochylonej naprzód postawy, zdawało się, jakby dość napatrzyła się odległego, ale mimo to strasznego obrazu i wracała do swego domu, aby go zamknąć na zawsze przed swojemi oczyma.

Znikła lekka zmarszczka między jej brwiami i znów stała się nieruchoma.

Czyż nie jej nie poruszy? Czyż nie nie wytlómaczy jej, co się jej stało — co się jej stać jeszcze może? — myślał zakłopotany Darden, nie zmieniając jednak potępiającego wyrazu swojej twarzy, zwróconej w stronę Addie.

— Co? to śmieszne, to nieprawdopodobne! — rzekła miss Colvin. Była teraz tak blada jak Mary, plamy szminki błyszczały na jej wargach jak płatki czerwonej materii o strzępionych brzegach. — Moje pismo! Pan nie widział nigdy mojego pisma!

— Widziałem je dzisiaj popołudniu! — odparł — w pewnych urzędowych aktach w biurze — dzięki uprzejmości szanownej pani.

— Pan chce uczynić ze mnie ofiarę! — zaprzeczyła. — Pan chce mnie uczynić winną, ponieważ nie udało się panu znaleźć prawdziwego —

Darden zmusił ją do milczenia rozkazującym ruchem ręki. Czujne jego ucho usłyszało szmer kroków na korytarzu.

— Kapitanie Nash, — rzekł — proszę popatrzeć, kto to jest?

Urzednik wprowadził miss Patton i Malloya. Wszyscy spojrzeli na kobietę, która zwracała uwagę nieudolnym chodem i sztywnym, nienaturalnym uśmiechem. Darden, który

Ocknęła się powoli z zakosnutości swego cierpienia — wyswobodziła się, aby stawić czoło nowej groźbie i nowemu lekowi. Ale rosnąca na jej twarzy świadomość nie łagodziła wyrazu smutku. W rysach jej nie było żadnej świeżości, żywości, żadnej gry wesołości i zadowolenia. Okazywała tylko wysiłek myślowy, zmuszenie do jutra zrozumienia. Ale czuł, jak znów ogarniała go dawna ulność we własne siły. Od początku miał słusność — przez cały tydzień! I to mu szepnęła — tam w ciemności! —

Mimo to chciał pozostawić jej czas do namysłu. Musiał również postępować pewnie, aby zmniejszyć ją do mówienia. Chwilowo obudził tylko jej ciekawość, przywołał ją do rze

czywistości. Dotknął innej strony tajemnicy.

— Oto co się stało w tym domu: przyszła miss Conner i zastała Revisa. Za nią przybył senator Buckner. Oboje przy-

byli pokryjonymi i nie czynili sobie dużo nadziei co do tego nocnego przedsięwzięcia. Opuściła, jak powiada, — bu mę-

czyzn w chwili, gdy Revis trzymał w ręce rewolwer. Potem opuścił dom tylnym wejściem senator, wsiadł do swego sa-

mochodu i bezpiecznie dostał się z powrotem do swego domu. Ale byli tam tego wieczora inni. Był tam Malloy. Oświadcza-

on, że chciał Revisa nastraszyć, ale nie zabić. Miss Haskell przyszła ze mną, gdy zastaliśmy już trupa. Jak zeznała, nie

była przedtem. Miss Patton, która wspólnie znaną Bucknera i Revisa, uproszona była o przybycie przez Revisa. Zaprze-

cza, jakoby tam była. — A więc! —

To „a więc” wygłosił szczególnym akcentem.

Poraz pierwszy nabrał otuchy, skoro ujrzał, że pierws jej umiała się powoli pod lekkim westchnieniem. Spojrzała — spojrzała na niego. Czy jej były nieruchomo, szeroko roz-

kładając i okoliczności, uzasadniające obronę.

— Miss Haskell, podobnie jak senator Buckner lub kto inny będący w podziwieniu, ma prawo bronić się, poddawać

Darden ciągnął dalej:

Uspokoiła się z lekkim uśmiechem, z wymuszoną uprzej-

mością. — Nie teraz! — zawołał rozkazująco. — Nie teraz, miss

Patton! Usłyszysz zeznanie pani, skoro panią zapytam, ale nie

W szybkim jego ruchu znać było ostrą naganę.

Darden wyciągnął rękę i zbliżył się do miss Patton.

— Zapełnia tak samo powiedział Revis! — wtrąciła

panią dawno! —

— A więc, co się stało w domu Revisa w krytyczny wie-

zakałki sprawiło mu ogromną osobistą przyjemność.

Z całą świadomością nie wątpił, że się to uda. Mówił

z świeżą energią, jak gdyby zupełnie rozważające tajemnicze

zakałki sprawiło mu ogromną osobistą przyjemność.

— A więc, co się stało w domu Revisa w krytyczny wie-

zakałki sprawiło mu ogromną osobistą przyjemność.

— A więc, co się stało w domu Revisa w krytyczny wie-

zakałki sprawiło mu ogromną osobistą przyjemność.

— A więc, co się stało w domu Revisa w krytyczny wie-

zakałki sprawiło mu ogromną osobistą przyjemność.

— A więc, co się stało w domu Revisa w krytyczny wie-

zakałki sprawiło mu ogromną osobistą przyjemność.

— A więc, co się stało w domu Revisa w krytyczny wie-

zakałki sprawiło mu ogromną osobistą przyjemność.

— A więc, co się stało w domu Revisa w krytyczny wie-

zakałki sprawiło mu ogromną osobistą przyjemność.

— A więc, co się stało w domu Revisa w krytyczny wie-

zakałki sprawiło mu ogromną osobistą przyjemność.

— A więc, co się stało w domu Revisa w krytyczny wie-

zakałki sprawiło mu ogromną osobistą przyjemność.

— A więc, co się stało w domu Revisa w krytyczny wie-

zakałki sprawiło mu ogromną osobistą przyjemność.

— A więc, co się stało w domu Revisa w krytyczny wie-

zakałki sprawiło mu ogromną osobistą przyjemność.

— W tym względzie, — zaproponował Malloy — może nam być pomocna miss Patton westchnienie.

wygodną pozycję. Z ust jego wydarto się przeciągłe, głębokie wywołany. Rozłożył ręce, złożył nogę na nogę i przybrał rzy drugiej przyznanie się do winy. Buckner czuł się jak w sobie ukradkowo. Każda spodziewała się wyczytać na twarz wyjątkiem miss Haskell, wszystkie kobiety spoglądały na nią z zazdrością.

dział uciekającą doktor Felton. Metwem czynu tej kobiety człowiek ten został zamordowany przez kobietę, którą widział Bucknera, a przed przybyciem moim i miss Haskell, jak to przedstawił doktor Felton. Po prostu panstwo! Po ponieważ był w nim morderca i przy opuszczeniu zgasił je — dom był bez światła, krążyła dokoła. Dom był bez światła, szła o jedenastej godzinie, nie miała odwagi wejść. Ponieważ dy to poszliśmy za nim. Miss Haskell, która przyszła pierwszą ukarania Revisa skłoniła go do powrotu do tego domu. I wtedy dom, ponieważ nie chciał słyszeć, co mówił. Ale postanowienie miss Haskell. Gdy myśliła przyszła mu do głowy, opuściła wisa z Bucknerem. Słyszał głos kobiety i myślał, że to głos miss Haskell poszliśmy za nim. Słyszał nieco z rozmowy Revis (wierzę! Malloy był już naturalnie raz w domu, zanim ja i schł się ktoś inny, kogo jeszcze nie znamy. I ja tak właśnie widział Revisa przy życiu — albo powiem, że czynu dopuściła, — gdyż ze wszystkich, których poznałem, on ostatni, że podziwianie pada w pewnym względzie na Bucknera, który poraz drugi — ktoś to zrobił? Albo pozostawiamy przy kluczyk je od podejrzenia, jeśli wkońcu miss Conner nie wro-Malloy, jeśli można wierzyć miss Haskell i miss Patton i wy- — Jeśli nie zabił go Buckner, jeśli nie uczynił tego

— Jestem pani bardzo wdzięczny — rzekł detektyw z-czliwie. — Zwróć się do pani natychmiast.

Doskonale ukrywał swoje niezdeterminowanie. Spoglądał na miss Haskell, która ciągle jeszcze siedziała cicha i milcząca, ze spuszczonej oczyma i z twarzą, bez żadnego zupełnie wyrazu.

Miał dziękować, ale poważną chęć zbliżyć się do niej, pochwycić jej obojętną dłoń, krzyknąć jej do ucha i spytać ją głośno: „Czy pani nie widzi, że życie i szczęście pani wisi na włosku? Co to za nazwisko? Co mi to pani powiedziała tutaj — w cie-miu? Niech pani powtórzy!“

Ala natychmiast przyszła mu do głowy pocieszająca myśl: Ona powie, skoro tylko rozmysli się! Powiedziała już. Widziałem, jak poruszyły się jej wargi i muskuły na jej szyi. Nie myślę się z pewnością.

Postanowił teraz uszczelniać krok. Chciał się przekonać, czy ma słuszną i wymówić to nazwisko. Chciał ażeby potwierdziła je — chciał się zdać na swój spryt i zmu-sić ją do mówienia

przypomniał sobie pierwsze z nią spotkanie, zrozumiał przy-czynę tego jej zachowania. Miss Patton była pijana.

— Cieszę się, żeście państwo przyszli, — pozdrowił ich spokojnie. — Właśnie stwierdzamy osobę mordercy Edwar-da Revisa.

— A ja Panu w tem dopomogę, — rzekła uroczyście miss Patton. Usiadła niezaradnie na krześle, który podsunął jej Malloy. Darden zauważył u niej to samo znużenie, ten sam pesymizm, który objawiła przy pierwszym spotkaniu, gdy wyraziła swoje współczucie dla „tamtej kobiety“. I dodała z pewną troską, która w innych okolicznościach wydałaby się komiczna:

— Pan Malloy opowiada mi, że grozi mi aresztowanie. W tym wypadku trudno komuś pomóc, trzeba myśleć o sobie.

Darden spojrzał na nią i skinął głową.

— A zatem? — spytał.

— Tak — odparła — ale czynię to niechętnie.

Uroczyście jej mina wzmogła się tak, jakby walczyła z ja-kąś głęboką troską. Z trudem poruszała ustami i oczyma. Go-rąco pokoju w związku z alkoholem podziało ją ujemnie na jej umysł i wzmogło jej podrażnienie.

— Zazdrosna kobieta! — rzekła ze smutkiem. — Ale i na-miętna! A ta kobieta, o której ostatniej niedzieli opowiadał mi Revis, jest również namiętna. Żal mi jej. Opowiadałam to już panu, panie Darden. Powiedział, że mógłby ją tak —

Podniosła w górę rękę i zacisnęła palce gestem, który Darden przypomniał sobie.

— Powiedział: „Przez jej szaleństwo dowiem się o tem, co wie Buckner. Mogę przez nią wydostać od niego potrzebne mi rzeczy“. Ale sposób, w jaki ją wyśmiewał i wydrwiwał wzbudził we mnie litość dla niej!

Westchnęła głęboko żalonym tonem, który rozległ się głośno i wyraźnie w ciszy pokoju.

— Czy opisał ją? — spytał Darden.

— Brutal! — odpowiedziała zasmucona. — Śmiał się z niej, ponieważ była stara i brzydka. Ponieważ myślała, że ją kocha, ponieważ miała nos Bergeraca i serce Safony — a szczególnie dlatego, że go kochała. Powiedział: „Od pięciu tygodni jest na każde moje skinienie. Spotkałem ją poraz pierwszy na ulicy, potem przychodziła, gdzie chciałem — tylko dla tej przyjemności, aby kraść dla mnie i zdradzać naj-lepszą swoją przyjaciółkę.“ — Gdy to powiedział, zaśmiał się głośno i dostał prawie spazmatycznych kurczów z powodu jej zazdrości.

ZAMIEŃCIE pokój z kuchnią blisko dworca kolejowego na dwa pokoje z dopłatą. Zgłoszenia: „Wiek Nowy“ pod „POKOJ“ 2161;

STARSZY poważny mężczyzna poszukuje w śródmieściu akronomicznego pokoju mieszkalnego z osobnym wejściem. Warunki dobre. — Wiadomość bez pośrednictwa w magazynie blawatnym P. Csernaka, Małacka 22. 2156;

ODSTĄPIE 2 pokoje z kuchnią (elektr., balkon, słoneczne, na II piętrze, śródmieście, dwa wchody) plac Strzelecki, w zamian za mniejsze na górnym Łyczakowie. Zgłoszenia „Łyczaków“ „Wiek Nowy“ 20645

DWA lub 3 pokoje z kuchnią, poszukiwane natychmiast. Okolica obłotna, byle niedaleko linii tramwajowej. Zgłoszenia pod „20-25 milionów“ 20629

POSAD POSZUKUJĄ

PANIKA młoda poszukuje posady zaraz do 6-8 letnich dzieci może być pomocna przy wyrabianiu zadań i przygotowaniu lekcji. — Wyjedzie także na prowincję. Zgłoszenia Biuro dzienników Götta, Kopernika 16. 20652

ZDOLNY elektryk mekhanik ślusarz obznajomiony również z motorami benzynowymi — automobilonami i ich naprawą poszukuje jakiegokolwiek posady. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wiek pod SIEK. 20450

INTELIGENTNA osoba poszukuje posady do zarządu domem lub pracnią. Specjalność prasowania bielizny luksusowej — męskiej i damskiej. Najchętniej w zdrojowisku. Zgłoszenia do Adm. Wiek pod „S. W.“ 20439

INTELIGENTNA sierota pisząca na maszynie z pięknym piśmem poszukuje posady. — Zgłoszenia do Adm. Wiek pod „Z. Z.“ 20433

SUBIEKT z praktyką żyd. poszukuje posady do sklepu m. in. ważnego ortodoks. Inform. Słber, Łyczakowska 22. Lwów 2125

HANDLOWIEC obejmie posadę w mecenika, magazyniera aspijenta lub podobną, chętnie prowincja. Do Administr. pod „Kwalifikowany“ 20561

KUCHARKA poleca się na wyjazd z dobrymi świadectwami. Zgłoszenia Ossolińskich 6 par. na lewo u. p. Paczkiewicz. 20572

INTELIGENTNA pani jżr. w średnim wieku znająca się do brze na gospodarstwie domowym, robotach ręcznych poszukuje posady jako zarządczyni w lepszym domu jżr. — Towarzyszka do starszej pani lub t. p. Zgodzi się też na wyjazd na czas letni. „L. B.“ Adm. Wiek. 20520

MASZYNIŚCIA ślusarz masz. kółkowy mont. z ukończ. — m. kursu elektrotechnicznego przyjmie posadę najchętniej w fabrykach jako kierownik działu maszynowego. — Zgłoszenia do Adm. „Wiek Nowy“ (za okazaniem listu inseratowego Nr. 20688). 20688

PANNA z dobrego domu poszukuje posady jako panna do dzieci tylko poza Lwowem. Zgłoszenia „Cierpliwa“. Biuro dzienników Sokolowskiego Jagiełłowska 7. 20697

PANNA katolicka, pochodząca z dobrej rodziny przyjmie posadę do towarzyszywa starszej Pani względnie pielęgnacji lub też lektorki. Znam się też na zarządzie domem. Zgłoszenia do Administr. „Wiek“ pod „Towarzystwo“ 20718

PANNA samotna pracownia, znająca się dobrze na kuchni gospodarstwie wiejskim i domowym poszukuje posady u samotnego pana lub wdowa najchętniej na wsi. Zgłoszenia do Adm. „Wiek“ pod „Praca 30“ 20715

KASJER tatarszy z buchalterii; władający niemieckim francuskim angielskim językiem; poszukuje posady przy eksploatacji lasów, gospodarce lub handlu — Zgłoszenia „PARTON“ biuro ogłoszeń Bricka, Kościuszki 2. 20720

NAUKA

UDZIELAM lekcji gry na skrzypcach. Głębocka 12, II. p. — drzwi nr. 6. 20502

UDZIELAM matematyki w zakresie szkoły średniej. Oferty pod **MATEMATYKA** do Adm. Wiek. 20479

SŁUCHACZ filozofii poszukuje lekcji z zakresu szkół gimnazjalnych na czas wakacji tylko na wst. — Zgłoszenia pod „I. D.“ do Adm. Wiek. 20461

WPISY w zakładzie d'Endel pl. Bernardyński 12 A. Kurs matury seminaryjnej, szkoła powszechna 8, 9 kl. wydzia. łowa. 20676

POMOCAM i wyuczam w krótkim czasie języka francuskiego i niemieckiego. Długosza 37, II. p. 20667

NA MANDOLINIE wyuczyc do 6 tygodni dobrze grać; — na cytrze, fortepianie w najkrótszym czasie, znany profesor muzyki. — Szkoła — Bielowskiego 3. 20737

ZGUBIONO HALEZIONO.

ZGUBIONO zegarek damski złoty, bransoletowy we formie szeszcjanu w drodze od ul. Tatarskiej do restauracji na Wysokim Zamku. Uczeń znajduje zechce ze względu na to, iż zegarek ten stanowi drogą pamiątkę, zwrócić za wysokim wynagrodzeniem do Adm. tego pisma. 20493

UNIEWAŻNIAM książeczke zwolnienia z wojska na nazwisko Bronisława Zaruby ze Sławowa. 20717

DOKUMENTY emigracyjne i wojskowe oraz metrykę na nazwisko Grzegorz Prześniak zgubiono. Znajdca raczy oddać Szumlańskich 11a u dozorcę. 20653

KARTA powołania wydana przez P. K. U. w Rawie ruskiej i karta tożsamości wydana przez Starostwo w Rawie ruskiej na nazwisko Rafała Kesslera, które zgubieni — unieważniam. 20648

MALŻEŃSTWA

PRZEMYSŁOWIEC lat 34 pragnie poznać w celu matrymonialnym osobę. Posiadające sklep, restaurację lub inne przedsiębiorstwo mają pierwszeństwo. — Zgłoszenia pod I. M. do Adm. Wiek. 20362

NIEZALEŻNA inteligentna panna, zawiązała korespondencję w celu matrymonialnym, panowie na urzędowym stanowisku mają pierwszeństwo. Zgłoszenia do Adm. „Wiek“ pod „Sierota“ 20671

KAWALER lat 27, rzemieślnik, 20 milionów gotówki, z braku znajomości ożeni się z panną lub wdową do lat 35, która posiada sklep z pomieszczeniem lub jakąś realność na prowincji. Zgłoszenia do Adm. „Wiek“ pod „W. S.“ 20651

PANNA ładna, inteligentna, posiadająca kompletną wyprawkę meblową, mieszkaniec; z braku znajomości pragnie poznać w celu matrymonialnym szlachetnego, inteligentnego mężczyznę na rządowym stanowisku, narodowości polską albo ruską. Lat do 30. Blondyni mają pierwszeństwo. — Listy z ofertą adresować: „Fiolek“, Lwów Niemcewicz 24. 20630

KUPNO SPRZEDAŻ

MEBLE OGRODOWE

werandowe, łóżeczka, fotele, stoły, kanapy, kosze na kwiaty, KASETY ratiowe i rzeźbione, Łaski zakopiańskie, Łóżaki, Hamaki — poleca hurtownie i częściowo 20709

FABRYKA WYROBÓW KOSZYKARSKICH BRACIA HEGEDÜSS Lwów, Centrala: ul. Kopernika 23. Filie: ul. Kętrzyńskiego 11. — Kraków, Szlak 61.

RESTAURACJA i cukiernia, miasto powiatowe do sprzedania; firma prosperuje 50 lat. Wiadomość Wencek Kawaler. 19437

DOM na ukończeniu do sprzedania w Polskiej Rzędnie przy głównym gościńcu z dużą parcelą do sprzedania. Wiadomość tamże, lub Sykstuska 10, Matys. 20191

SPRZEDAM SYPIALNIE, ŁÓŻKO MOSIĘŻNE, Małackiego 4, parter prawy. 20297

ANYKI — dywany perskie — dzieła sztuki — porcelanę; biżuterię kupuje — sprzedaje i przyjmuję w komis — Magazyn antyków BRACI TABINSKICH — Batorego 24 20494

WIEDENSKICH i innych przyborów mylniskich oraz prawie kompletną gorzelnię. Wszystko do oglądania we Lwowie. Porozumieć się można codziennie o g. 10 rano ul. Lwowskich Dzieci 9; Kolessa. 20490

SYPIALNIA wiedeńska, gabinet męski z klubani, jadalnia dębowa do sprzedania. Chorażczyzn 29, Matwijowski. 20599

SPRZEDAM lustro 85/55 w ramach Lenartowicza 14, parter na prawo. 20548

MIEKO dworskie do oddania loco stacja Lwów, Zgłoszenia Plouss, Listopada 36. 20550

ŁODOWNIA całkiem nowa, wyrób drezdeński tania do sprzedania. Wiadomość w składzie wędlin, ul. Grodecka 89. 20547

DO SPRZEDANIA dom parterowy wraz ze stajnią i parcelą obok dworca nadający się na składy towarów lub fabrykę, zgłoszenia Magazyn papieru Stanisława Abła, Lwów, Legionów 11. 20554

KUPIE wziętą w wolnym mieszkancim możliwie ogród, chętnie bezpośrednio. Zgłoszenia Adm. „Wiek“ pod „Zaraz“ 20553

FORTEPIAN markę Dörr do sprzedania. — Dunin Borkowski 6 od 3-5. 20514

KAFLE piec i kuchnia do sprzedania. — Dunin Borkowski 6 od 3-6. 20513

WÓZ silny, zwyczajny do sprzedania, Kierski ul. Kurkowa 1. 16. 20508

DWA DYWANY perskie, obraz Fałata Tondosa; Filipkiewicz, kanapa, lustro, maszyna do szycia nożna, toaleta, stół i zegary antyczne okazynie do sprzedania. HALLA AUKCYJNA, Akademicka 3, I. piętro. 2155

DWA BIURA pół amerykańskie do sprzedania. Słodowa 7. 20731

RAGLAN angielski całkiem nowy zaraz do sprzedania. Wiadomość ul. św. Teresy 2 B. u dozorcę. 20730

FORTEPIAN firmy Alcis Kern: Concertifugel w dobrym stanie oraz klawiatura ruchoma do nauki do sprzedania. — Rynek 40; I. p. oszkłone drzwi. 20729

SUKNIA „crepedein“ czarna model wiedeński — kostium brązowy noszony i inne rzeczy, sprzedam, Grodzickich 11 Bardachówna. 20724

MASZYNA do szycia Singera salonowa do sprzedania. Bałonowa 14, I. p. ganek lewy. 20720

SPRZEDAM pierze darte, wiadomość od 1-4 godz. Wincentego Pola 8, I. piętro, drzwi Nr. 4. 20716

KUPIE używany manekin „MANEKIN“ „Wiek N.“ 20713

BUDKE kupię wraz z koncesją. Listy pod „BUDKA“ Biuro dzienników Buchstaba, Legionów 21. 20704

MASZYNA do pisania „Underwood“ na sprzedaż — San'ehy 57, I. p. prawo. 20698

OKAZYJNA SPRZEDAŻ sypialnie, kredensy, garnitury salony, klubowe oraz różne meble nowych i używanych, Lipper, Kopernika 17. 20670

ROWER Puch sprzedam. Zdrowia 4, I. p. na prawo od 4-6. 20666

OTOMANY, kanapki do spania tania sprzedam. Głębocka 15, wiadomość u dozorcę. 20661

WÓZEK w dobrym stanie za 2,700.000 tysięcy do sprzedania, Na Błonie 20. 20660

SYPIALNIE dalmowa jasna, sprzedam. Ziemiałkowskiego 14, boczna Mielewicz, Zawalkiewicz. 20634

DO SPRZEDANIA maszyna pośrodkowa, Rynek 29, Brama Andriolego. 20664

SPRZEDAM sypialnię, kanapkę szafę, stół, krzesła, kredens kuchenny, Romanowicza 10. „LAMUS“. 20628

ROWER damski tania do nabycia. Murarska III, p. na prawo między 4-5 godz. także ubranie czarne na szczyt, plego męczyznę, buciki, kapłuszki męskie. 20643

MASZYNE do szycia sprzedam, pl. Marjacki 5, III piętro. 20841

DYWAN perski okazały 6 m² sprzedam — plac Marjacki 5 — III p. 20640

PALAC w Krakowie z wolnym mieszkaniem i urządzeniem zaraz do sprzedania, zgłoszenia pod „Miliard“ do biura „RUCH“ Kraków, Szczepańska 9. 2167

TRYBÓW sztorcowych żel. kupię jedną parę, jeden tryb 2 m średn. z drzewianym palcami, drugi 50 cm. średnicy z żel. palcami palce 12-15 cm szerokie. Oferty proszę nadsyłać pod Hamedinger, konstruktor młynów, Jarosław, Domnińska 344, Małopolska. 2165

KUPIE fortepian krzyżowy krótki lub pianino. Łyczakowska 57 — Bazylewicz. 20500

TOKARNIA nowa 1500 mm toku „Checoing“ nowa 400 mm. skoku okazynie do sprzedania ulica Kochanowskiego Słusarnia. 20341

PARCELE z piaskiem w gruncie — sprzedam, Zgłoszenia na miejscu ul. Kordeckiego 37, Sklep. 20409

PARCELE na gruncie piaskowym przy ulicy Kordeckiego sprzedam właściciel, Polna 74. 20408

BILARD Seyferta dwustronny karambolowy i pacykowy sprzedam, Zgłoszenia św. Michała 4, dozorca. 20389

PRASA excentryczna tokarnia i pasy okazynie sprzedam, „Argentum“, Grodecka 47. 20692

PARCELA mała na Lewandówce tania do sprzedania — I. Holzel, Lwów, Skarbowska 5. 20691

PLANZYCHTER 3 działowy i łuszczone fabry. Busse sprzedam natychmiast Zarząd młyna „Polonia“ w Chyrowie. 20687

SPRZEDAM serwantkę i dywan perski. Zgłoszenia 10-12 Reja 4, parter lewy. 20685

CZYTAJCIE! Książki szkolne naukowe powieściowe najlepiej kupować i sprzedawać u firmy J. Holzel, Lwów, ul. Skarbowska 5, — gdzie nabyć można dziełka: „Thymienie powiedzenia, Jasnowidzenie, Wolnomularstwo, Droga do dobrobytu po 4.800, Pracuj nio trać nadziei 6092, Mózg i dusza Medunizm, Potęga spirytizmu, Hypnotyzm, Eksperymenty hypnolizyczne po 7.200, Potęga myśli, Kształcenie pamięci, Mistyka Greków po 9000, Zagadnienie duszy 18.000. — Należyćś przekazem nadesłać. 20695

OKAZJA! Sprzedam materię na ubranie lub raglan; zefir na koszule, sweter czarny jedwabny, suknie markietowat; buciki damskie nr. 37. Zgłoszenia przedpołudniem plac Bilewskiego 4; mezanin drzwi 8. 20349

NOWY garnitur salony i portjery okazynie do sprzedania Rauch, Podlewskiego 5. 20399

SYPIALNIA jasna, jadalnia dębowa, biurko męskie, lampa naftowa, materace włosienne, sofa do spania do sprzedania Chorażczyzn 29, Matwijowski. 20382

Nowo utworzony hurtowny i detaliczny skład
przyborów szewskich

PERMA

LWOW,
Żółkiewska 12
poleca swoje towary po
cenach fabrycznych.
20733

Berson
jest i pozostaje zawsze
najlepszą marką



Zadajcie u waszego szewca
przybicia
obcasów i podeszew
gumowych marki
Berson

Berson ochrania
obuwie jest tanią
alternatywą od skóry.

Centrala: Kraków, Straszewskiego 2.
Składy i zastępcy: Lwów, Klonowicza 6

BERSON-KAUCZUK

TYLKO 5 DNI!

Chcąc dać możność wszystkim warstwom jaknaj-
tańszego zakupu najniezbędniejszych przedmiotów
do codziennego noszenia, — urządzamy 5 dniową
niebywałą zniżkową sprzedaż krajowych i za-
granicznych modeli strojów damskich — a to:

Plaszcze zagraniczne modele **92.000 Mp.**

Kostjumy Eponge po **178.000 Mp**

„CHIC PARISIEN”

Setki tysięcy **Pończoch** w najnowszych kolorach
już od **7.500 Mp.**

Wielki wybór Jemperów jedwabn., Sukni trykot.
jedw., Sukni gab., Bluzek, Bielizny, Kombinacji itd.

NAJTANIEJ TYLKO W MAGAZYNIE

Grünsteina, Szpitalna 6

UWAGA! Dla P.T. Urzędników za okazaniem legity-
macji **znaczny opust.**

2141

PT. Panie! Nie wyrzucajcie darmo pieniędzy!
bo jedyne we Lwowie tanie źródło **POŃCZOCH**

MÜNZERA, RYNEK 14

poleca pończochy w najnowszych kolorach i pierwszorz. gatunkach po zadziwiająco ni-
skich cenach. Dla przekonania PT. Pań podaję kilka cen: Pończochy prawdz. jedw. zagr.
ze szwem 28.500 Mp., Pończochy cienkie już 5.800 Mp., Półjedw. 16.500 Mp., Skarpetki
męskie niciane od 3.900 Mp. — Wielki wybór rękawiczek pierwszorzędnego gatunku.

UWAGA! Zapewniam Sz. P. T. Panie, że jeśli raz zakupią pończochy w moim
magazynie, to pozostaną moją stałą klientelą.

2133

TARTAK PAROWY L. GRIFFLA w Bolesławowie
POSZUKUJE

MASZYNISTY I PALACZA

dla kolejki leśnej.

Posada natychmiast do objęcia. —

Zgłoszenia kierować do Zarządu

tartaku L. GRIFFEL w Bo-

lesławowie.

2125

ZNALEZIONE PIENIADZE

MICHAŁA GELIBA, Lwów Gródecka 64 (naprzec. kośc. św. Elżbiety)

Koszule męskie	od Mp. 22.000	Pończochy prawdz. jedw.	Mp. 20.000
Kalesony dobrego gatunku	„ 19.500	Pończochy gazowe I. sorta	„ 30.000
Pończochy niciane	6.000	Pończochy jedw. flor od	„ 22.500
Pończochy nic. z podw. stopą	7.200	Skarpetki męskie od	„ 4.000
Pończochy filed. I. sorta od	„ 12.000	Rękawiczki	„ 4.800

Kołnierzyki, Mankiety, Krawatki, Motyle, Torebki damskie skórzane, Portfele, Przybory
toaletowe i Perfumerja w wielkim wyborze po prawdz. niskich cenach. **UWAGA.** Nie
kupujcie gdzieindziej, póki nie przekonacie się co do jakości i taniości w moim magazynie.

2091

20% taniej!
14 karat. obrączki ślubne
kute własnego wyrobu
poleca jubiler H. Mandl
14 Kopernika 14.

20734

Należność pocztową opłacono ryzałem.

Wydawca „Wiek Nowy”, Spółka wydawnicza.

Drukarnia „Prasa”, ul. Sokola 4